Nr. 110. Niedziela, 13. Maja 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować:

Jego Cesarską i Królewską Wysokość Wilhelma, następcę tronu cesarstwa niemieckiego i pruskiego następcę tronu, właścicielem pułku huzarów nr. 13;

zarządzić przeniesienie porucznika gwardyi pierwszej gwardyij przybocznej łuczników Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, generała kawaleryi Karola bar. Lederera w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności w ponownem uznaniu jego znakomitej zarówno w wojnie jak pokoju służby, wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 maja b. r. do l. 46.601, zawiadamiające o rozporządzeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych odnoszącem się do weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Kroacyi i Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 maja.

Słoneczną a jednak nieszczęśliwą krainą Alfonsów, wstrząsa nowa burza. Z państwa Karola I., w którem „nigdy słońce nie zachodziło“, z najpierwszej monarchii w świecie, stawała się ona zwolna lecz nieuchronnie wskutek niefortunnych wojen i zrządzenia losów a jeszcze bardziej wskutek wewnętrznego rozstroju i nieładu, państwem drugo- i dalszorzędnem. Ostatnia wojna z Ameryką północną, odarła Hiszpanię do reszty z historycznej wielkości i potęgi: wskutek tej wojny musiała pozbyć się przymusowo lub dobrowolnie wyrzec reszty bogatych kolonij a natomiast pozostały jej — olbrzymie długi. Do tego ludność Hiszpanii, pełna fantazyi i imaginacyi artystycznej, ale niezbyt ochocza do pracy, rozbita jest na rozliczne partye i stronnictwa. Obok zwolenników dynastyi Alfonsów, i ich przeciwników Karlistów, zawzięcie nurtują wśród ludności hiszpańskiej prądy republikańskie i socyalistyczno-rewolucyjne, a po części nawet anarchistyczne. Do tego przydać jeszcze należy separatyzm; w mało którym kraju występuje on tak wybitnie, jak właśnie w Hiszpanii, nie mogącej zapomnieć o prześnionych już dawno tradycyach Basków, Katalończyków, Kastylijczyków i t. d.

Co najważniejsze jednak, to upadek materyalny kraju, to nędza ludności i — nieporadność, bezczynność rządów. Administracya kraju znajduje się w stadyum rozprzężenia, handel i przemysł w zastoju, kasy stoją pustką. — Gabinet Silvelli, przed kilku tygodniami w znacznej części odnowiony, nie umie także podołać sytuacyi, i to właśnie, równolegle z uciskiem podatkowym, stało się bezpośrednim powodem wybuchu ostatnich rozruchów.

Rozruchy te rozpoczęły się w Barcelonie podczas odwiedzin tego miasta przez ministra spraw wewnętrznych, Dato. Po części przypisać je trzeba separatystycznym dążnościom katalońskim, w przeważnej części jednak są one wypływem agitacyi, którą utworzone niedawno stowarzyszenie „Union Nacional“, skupiające w sobie głównie koła handlowe i przemysłowe, rozwinęło przeciw dotychczasowej bezczynności gabinetu na polu reform administracyjnych a zwłaszcza przeciw wspomnianemu ministrowi, któremu przedewszystkiem bezczynność tę zarzucają. Wspomniana „Unia“ zaznacza w ogłoszonym niedawno manifeście, że w budżecie hiszpańskim, wynoszącym 900 milionów pesetów, znajduje się zaledwie $1^3/_4$ miliona na cele oświaty dla całej Hiszpanii, podczas gdy n. p. budżet oświaty w samym Londynie wynosi kilkadziesiąt milionów rocznie. Krocie milionów pochłania kosztowna a niedołężna administracya, resztę zaś — długi. Manifest narzeka także na dowolność kół rządzących, dla których nie istnieją ustawy i żąda przywrócenia wolności i praw zwierzchniczych ludu do stanu z r. 1868. Jako lekarstwo na te niedostatki, wymyślono jednak — odmówienie podatków, i pod tem hasłem wszczęły się rozruchy między innemi także w Barcelonie, Walencyi, Sewilli i w Madrycie. Lekarstwo to zaiste działające jak trucizna; nie leczy ono lecz dobija. Starej ojczyźnie grandów wypada życzyć, by czem rychlej powiodło się jej poskromić rozruchy, ale potem także — uporządkować wewnętrzne stosunki i usunąć przyczyny dzisiejszych rozruchów.

Koło polskie.

(Telegramy)

Wiedeń, 12 maja.

Koło polskie odbyło wczoraj dwa posiedzenia. Na pierwszem, odbytem wczoraj przed południem przedstawił prezes p. Jaworski nowego posła hr. Szeptyckiego jako nowego członka Koła; następnie poświęcił gorące wspomnienia ś. p. bar. Ziemiałkowskiemu, ś. p. ks. Arcybiskupom Morawskiemu i Kuiłowskiemu oraz ks. biskupowi Łobosowi. Zauważył następnie, iż ponieważ od wielu lat nie było dyskusyi budżetowej, wiele petycyj wniesionych do Koła nie zostało załatwionych; tak n. p. petycya egzekutorów podatkowych o stabilizacyę.

Pos. Kozłowski wyraża zdanie, że egzekutorowie podatkowi są dostatecznie ubezpieczeni i nie ma powodu do starania się o ich stabilizacyę. Posłowie nie powinni być niewolnikami wyborców; nie każda petycya musi być popartą.

Pos. Pastor popierał petycyę egzekutorów podatkowych.

Poseł Popowski podał do wiadomości, że w sprawie rewersów demolacyjnych Ministerstwo wojny zezwoliło, aby pożyczkom kas oszczędności przyznano pierwszeństwo przed obowiązkiem demolacyi.

Następnie oświadczył poseł Binder, że zakaz budowania po za wałami fortecznymi ma szczególnie dla Krakowa wielkie znaczenie, gdyż w czasie wojny bardzo wiele właścicieli byłoby narażonych na szkody. Berdzo ważnem byłoby w tej sprawie uzyskanie ustawy o odszkodowaniu w takim wypadku i o wysunięciu wałów fortecznych po zagranice miasta.

Pos. Kozłowski poparł żądania poprzednika, zapewniając, że i w Delegacyach będzie je popierał.

Następnie przemawiali jeszcze pp. Górski i Sokołowski poczem Koło przyjęło wnioski p. Bindera.

Z kolei p. Eugeniusz Abrahamowicz omawiał zastój w organizacyi sądów galicyjskich. Organizacya ta została podzieloną na trzy peryody. Obecnie sprawa znajduje się w trzecim peryodzie a Ministerstwo skarbu zastanowiło wszelką pracę w organizacyi tej z powodu braku przyznanych kredytów.

Pos. Górski prosi o zaprzestanie dyskusyi nad sprawami bieżącemi a rozpoczęcie dyskusyi nad sytuacyą polityczną.

Pos. Roszkowski referował sprawę budowy zakładu karnego w Drohobyczu.

Pos. Czarkowski-Golejewski poruszył sprawę streiku robotników rolnych w

7)

Z dziejów Zamościa.

(Przyczynek do ordynacyi Zamoyskiej z czasów Saskich.)

II.

(Ciąg dalszy).

Był to punkt obrony obecnie najważniejszy, chodziło tu bowiem już nie o Dieduszycką, lecz o Jana i Jędrzeja Zamoyskich, którym koniuszyna za życia, jakeśmy słyszeli, praw swych do posagu odstąpiła.

W trakcie tych pieniackich zatargów, wytaczanych w zastępstwie i z polecenia chorego przez lubelskich mecenasów, zdrowie p. Tomasza tak się pogorszyło, że niedoczekawszy wyroku, umarł 3 października 1751 r.

Zwłoki jeszcze niezastygły, gdy sprytna p. Teresa wzięła się energicznie do dzieła. Rozesłała sztafety po wszystkich wioskach i miasteczkach do dóbr należących i sprowadziwszy tłumy poddanych i oficyalistów, odebrała od nich przysięgę wierności. Podobnież uczyniła z załogą zamoyską na czele której stał komendant major von Kaun. W gwardyi zamoyskiej służyli bardzo poważni oficerowie, ludzie uczciwi i prawi: po większej części niemieckiego pochodzenia, jakimi byli n. p. majorowie Rave i Königsfels, którzy srodze sarkali na te babskie rządy w Zamościu, czego ślady przechowały się w listach tego ostatniego[1]). Zacny ten żołnierz sprzyja słusznej sprawie starosty lubelskiego i nie tai, że głównym doradcą i złym duchem ordynatowej jest, prócz księdza kanclerza, ksiądz A. Trembiński dziekan i infułat zamoyski.

Przypatrzmy się tej typowej postaci księdza z saskich czasów. Był to człowiek fałszywy i chciwy, a zawsze tej stronie sprzyjający, po której spodziewał się zyskownego obłowu. Przewąchawszy reskrypt królewski, mimo iż nieraz przedtem wrogo występował przeciw p. Teresie, zwłaszcza ile razy chodziło o Francuza guwernera Mr. St. Paula, którego od dawna już pragnął usunąć, zazdroszcząc mu przeważnych wpływów na wychowanka i ordynatową, — teraz począł wszechwładnej pani nadskakiwać i sprzyjać jej kapryśnym zachciankom. Nakłonił ją nawet, aby twierdzę zaopatrzyła w dobre armaty i obfitość prochów, tudzież aby wydała surowe ordynanse co do strzeżenia bram i czujnych wart na wałach, można się było bowiem spodziewać, że starosta lubelski nie da sobie bezkarnie wydrzeć prawej opieki i formalnym zajazdem zechce zdobywać fortecę.

Obawy te nie były płonnemi. Już w kilka dni infułat przez szpiegów dowiedział się, że w Łabuniach nie na żart zbrojono się na wojenną wyprawę. P. Jan porozsyłał listy do wszystkich przyjaciół a przedewszystkiem wtajemniczył w całą sprawę Mikołaja Potockiego, starostę Kaniowskiego, znanego w całej Rzplitej z zawadyackich zajazdów i awanturniczych czynów. Mikołaj Potocki nie zwlekając, przysłał mu 500 dobrze uzbrojonych hajduków i pułk dragonii z osławionym majorem Węgierskim na czele.

Ksiądz Trembiński widząc, że sprawa przybiera groźniejsze niż się spodziewano rozmiary, już się namyślać i wahać poczynał, czyby nie lepiej było, przejść na stronę p. Jana, zwłaszcza, że przy staroście lubelskim miał jako infułat według praw ordynackich zapewnione współopiekuństwo, a to przecie także nie lada interes, a może jeszcze lepszy niż z uzurpatorką p. Teresą, która każdej chwili mogła być z opiekuństwa zrzuconą. Wnet jednak prysły skrupuły chciwego księdza na myśl, że ordynatowa działa pod skrzydłem opieki królewskiej i że zajazd na Zamość układany przez star. lubelskiego, będzie tylko dowodem gwałtu, za który można pozwać p. Jana przed trybunał. To też postanowił już ręka w rękę iść z ordynatową i wyzyskując jej chwilową łaskę, wyrobił sobie całkowite kierownictwo w urządzeniu pogrzebu, do którego z wielkim nakładem czyniono przygotowania. Myśl naładowania kieszeni nie zawiodła go wcale. Za same Msze św. wystósował wygórowaną jak na owe czasy pretensyę na 500 tymfów, a pogrzeb cały urządził za 36.000 złp., jak się ze współczesnego rachunku dowiadujemy.

Starosta lubelski, chociaż nie sprzyjał partyi dworskiej, na łasce króla jednak wiele mu zależało, z czem się często w jego listach spotykamy, mimo więc zbrojnych przygotowań, działał z wielką ostrożnością i taktem. Wojska na zajazd Zamościa gotował, a równocześnie starał się wszelkiemi siłami wyjednać w Dreźnie „kasacyę“ mylnie nadanych reskryptów.

W tym celu w osobnem pismie przedstawił Augustowi III. w głównych zarysach całość prawa ordynackiego przyczem zwrócił uwagę króla, że Jan Zamoyski kanclerz wyraźnie zażądał, aby każdorazowy ordynat do lat trzydziestu był w opiece. Nie przepomniał i o tem, że nie ciężki to był warunek tak długo czekać na ordynackie prawa i brać co roku po 40.000 zł., a potem wszystkie prowenta odebrać razem od opiekunów w gotowiźnie lub w skupionych dobrach.

Następnie wyłuszczył w pięciu punktach powody, dla których opieka należy się jemu t. j. staroście, a nie wojewodzinie.

Punkta te były następujące: 1) Statuta i konstytucye koronne i prawo cywilne, nawet statut litewski na opiekuna dopiero wówczas zezwalają, kiedy ojciec dzieciom ani zapisanych, ani naturalnych opiekunów nie zostawi, lub jeźli ci ostatni nie są *capaces* opieki.

2) Jan Zamoyski pierwszy ordynat wszystkim potomkom swoim małoletnim naznaczył w ordynacyi swej opiekunów *agnatos* t. j. stryjów, proboszczów i burgrabiów zamoyskich. Naznaczenie to stwierdzone zostało za życia jego dwoma konstytucyami sejmowemi.

3) Konstytucye koronne nie wspominają nigdzie, żeby naznaczenie opiekunów małoletnim należało do króla, lecz do sądu grodzkiego, ziemskiego lub do trybunału. A choć król miał moc, aby kuratele rozdawał, dołożono w konstytucyi (z r. 1638) zaraz tę klauzulę: *Salvo iure proximiorum.*

4) Zabroniło prawo damom mieć *iura communicativa* na starostwach pogranicznych z racyi fortec pogranicznych, że fortece w ręku dam być nie powinny. W dodatku fortecę Zamoyską przez Marcina Zamoyskiego dla Korony polskiej sejmową konstytucyą konserwowować asekurowano (1674 r.). Wielka więc krzywda dzieje się Rzplitej, że tak ważny posterunek powierzono w ręce kobiety, nie mającej pojęcia o sztuce wojennej.

5) Toż prawo wzbrania niewiastom trzymać starostwa grodowe. A przecież w grodzie Szczebrzeskim, inkorporowanym przez konstytucyę do ordynacyi, sądzi się szlachta tego powiatu, nadto uformowany jest trybunał Zamoyski, z którego idzie apelacya do samego ordynata ... „I to wszystko oddano damie!!“ — kończy dokument.

Prawo tedy ludzkie i boskie zgwałcone — dodaje starosta lubelski — a przedewszystkiem prawo ordynackie. A przecież król przysięga na to, że prawa i przywileje zachowa i t. d....

(Ciąg dalszy nastąpi).

L. Glatman.

[1]) Ręk. muz. XX. Czartoryskich nr. 790 str. 61.

Galicyi nad czem wywiązała się dłuższa dyskusya, uznana za tajną.

P. Dawid A b r a h a m o w i c z wniósł przekazanie sprawy tej komisyi parlamentarnej; co też uchwalono.

Pos. K o z ł o w s k i żądał przekazania komisyi parlamentarnej wniosków w sprawie regulacyi rzeki Dniestru, uskarżając się, że Galicya jest upośledzoną przez Ministerstwo rolnictwa.

Pos. S t r u s z k i e w i c z bronił Ministerstwa rolnictwa, tak samo P. Minister Piętak, który podał wykaz kredytów przeznaczonych na regulacyę Dniestru i Wisły.

Pos. P i e p e s - P o r a t y ń s k i omawiał dłużej nowelę do ustawy przemysłowej jakoteż zmiany §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej. Powiedział, że partya chrześciańsko-socyalna w Wiedniu użyła tej sprawy dla celów wyborów do Rady miejskiej. Stwierdził, że co się tyczy naszego kraju ustawa taka jest ważną ze względu na interesa małego handlu; wskazał na pojedyńcze postanowienia ustawy jak naprzykład na bezwzględny zakaz przyjmowania poleceń w domach prywatnych i udowadniał, że zakaz ten byłby u nas szkodliwym. Wystąpił przeciwko zakazowi, aby małoletnim kobietom nie wolno było chodzić po domach ze środkami żywności jak n. p. z mlekiem; taki zakaz byłby u nas dla chłopów bardzo dotkliwym. Mówca prosił, by Koło polskie w razie postawienia wniosku o odesłanie tej sprawy do komisyi za tem głosowało.

Poseł R u t o w s k i wystąpił również przeciw tej ustawie; oświadczył on również, że obecnie nie ma czasu na merytoryczną dyskusyę w tej sprawie, wyraził życzenie, aby przedewszystkiem odbyć dyskusyę polityczną.

Pp. P a s t o r i S o k o ł o w s k i popierali wnioski komisyi przemysłowej przeciw czemu oświadczył się p. Dawid A b r a h a m o w i c z przemawiając za wnioskiem Piepesa-Poratyńskiego. Wniosek p. P i e p e s a - P o r a t y ń s k i e g o został przyjęty z dodatkiem, że w razie gdyby przed posiedzeniem Izby okazało się, że podobny wniosek t. j. przekazanie do komisyi nie będzie miał widoków w Izbie, aby wówczas Koło odbyło natychmiast specyalną dyskusyę.

Następnie posiedzenie przerwano, a po południu odbywało Koło obrady nad sytuacyą polityczną. Obrady te uznano za tajne.

W końcu Koło pol kie uchwaliło rezolucyę, w której stwierdza, że obstaje przy uchwale polskiego Koła sejmowego z dnia 27 kwietnia b. r., i wyraża nadzieję przywrócenia normalnej czynności parlamentu. Na razie uważa Koło za najważniejszy swój obowiązek starać się o powrót do uregulowanych parlamentarnych stosunków w ogólności a w szczególności o parlamentarne załatwienie prowizoryum budżetowego i przedłożeń inwestycyjnych. Koło poleca swojemu prezydyum i swojej parlamentarnej komisyi energiczne działanie, zmierzające do osiągnięcia tych dwóch powyżej wymienionych celów.

KORESPONDENCYE

Rzym, d. 8 maja.

(Stosunki Watykanu z Rossyą. — Msgr. Tarnassi. — Sprawa seminaryów duchownych. — Dodatkowe nabożeństwo na Litwie. — P. Litwinow i minister Sipjagin. — Nowi biskupi i msgr. A. Symon. — M. Czarykow).

Jesteśmy świadkami starych usiłowań, jakie podejmuje Watykan, aby z Rossyą lepsze zawiązać stosunki, wyrobić dla Kościoła katolickiego w caracie lepsze warunki, ulżyć losowi trzynastu milionów katolików, bo tyle ich liczą w państwie rossyjskiem. Usiłowania te nie zawsze wieńczy dobry skutek, jak dowiodła n. p. niedoszła do skutku misya mgra Fr. Tarnassiego, z początku zapowiedziana, potem odwołana, wiele też jest jeszcze do zrobienia w Rossyi dla uzyskania swobody dla wyznania katolickiego, niemniej jednak nie da się zaprzeczyć, że nastąpiło pewne zbliżenie, złagodzenie nieufności, z jaką rząd rossyjski traktował katolicyzm i tylko życzyć należy, aby polepszenie zarysowało się wyraźniej w wewnętrznych stosunkach Kościoła katolickiego w Rossyi.

Powiadają, że myśl wysłania m. Tarnassiego do Petersburga wyszła nie od Watykanu, lecz od b. ministra spraw wewnętrznych p. Goremykina, wtedy, kiedy kwestya seminaryów katolickich w Królestwie Polskiem zajątrzyła się. Rząd rossyjski dążył do wprowadzenia inspektorów prawosławnych w seminaryach, do pomnożenia godzin języka rossyjskiego, biskupi zaś oponowali, obawiając się ingerencyi, która mogła być wprost zabójczą, tak, że byliby nawet woleli zamknąć seminarya, niż przyłożyć ręki do ich spaczenia, wtedy to minister Goremykin znalazł wyjście i zaprosił kardynała Rampollę, sekretarza Stanu J. Świątobliwości, aby wysłał do Petersburga przedstawiciela, z którymby wprost dało się traktować. Watykanowi projekt nie mógł nie być miłym, tem więcej, iż poniekąd był wstępnym krokiem do ustanowienia nuncyatury, czy też delegacyi apostolskiej w Petersburgu, coby chyba było bardzo wymownym i stanowczym symptomem i zwrotem w stosunkach z Rossyą. W gruncie rzeczy jednak nie było wcale mowy o tej nuncyaturze. P. Goremykin i p. Aleksander Nikołajewicz Mossołow (dyrektor departamentu dla wyznań obcych w ministerstwie spraw wewnętrznych i hofmeister carski), dali nawet do zrozumienia w watykańskim sekretaryacie Stanu, przez usta posła p. M. Czarykowa, że *grata persona* w tym razie i niejako upatrzoną na czasowego przedstawiciela Stolicy Apostolskiej byłby mgr. Franciszek Tarnassi, b. internuncyusz w Hadze, a który kilka lat temu, razem z nuncyuszem wiedeńskim, dziś kardynałem Agliardim, jeździł do Moskwy na uroczystości koronacyjne Mikołaja II. i potem cały miesiąc pozostał w Petersburgu, gdzie się poznał z ministrem spraw wewnętrznych i urzędnikami wydziału wyznań.

Jednocześnie umówionem zostało, iż mgr. Tarnassi nie pozostanie dłużej, nad dwa miesiące, nad Newą, jak to zresztą w swoim czasie oświadczył oberprokuror Synodu, p. Pobiedonoscew, jednemu z wiedeńskich dziennikarzy, zaprzeczając demonstracyjnie wszelkiej nadziei ustanowienia nuncyatury nad Newą.

Z dymisyą p. Goremykina nawet i to małe ustępstwo z tradycyj Aleksandra II. i III., musiało upaść, gdyż następca p. Goremykina, p. Dymitr Siergejewicz Sipiagin, dzisiejszy minister spraw wewnętrznych odrobił to co już było zrobionem. P. Sipiagin był gubernatorem w Moskwie, potem pomocnikiem ministra spraw wewnętrznych, szefem kancelaryi cesarskiej próśb i razem z p. Mossołowem, decyduje w sprawach stosunków kościelnych w państwie. Niewątpliwie tedy, grzeczne odwołanie umowy zawartej w sprawie misyi b. internuncyusza w Holandyi, nie mogło sprawić korzystnego wrażenia w Watykanie, nawet wtedy, kiedy było umotywowane przez dokonane już załatwienie najważniejszej sprawy jaką miał poleconą mgr. Tarnassi, to jest przez ustąpienie polskich biskupów w kwestyi pomnożenia liczby godzin języka rossyjskiego w seminaryach do ośmiu tygodniowo. Wprawdzie mówią jeszcze dzisiaj, że misya ta nie została całkiem zaniechaną, ale tylko odroczoną, *échouée, pas abandonnée*, nie mniej sądzę, że nie nastąpi tak rychło, jeśli w ogóle nastąpi. Jest n. p. niezałatwiona dotąd sprawa, ważna dla Rossyi i Watykanu, ormian katolickich na Kaukazie kwestya od lat dwudziestu traktowana i obecnie na nowo podjęta, którą trzeba będzie załatwić. O podziale kolosalnych dyecezyj, jak n. p. mohilowskiej i innych, niema, jak na razie, mowy.

Przed kilku laty sprawiło wrzawę w niektórych stronach Litwy, a mianowicie w gubernii mińskiej i to w trzydziestu kościołach, samowolne wprowadzenie przez karyerowiczów-proboszczów, rossyjskiego języka do t. zw. dodatkowego nabożeństwa. Według przepisów kościelnych, nabożeństwo to ma się odbywać *in vernaculo idiomate*, w miejscowym języku. Ponieważ jednak duchowieństwo na Litwie, nie wszędzie stoi na wysokości swego zadania, przeto znaleźli się tacy, którzy modlitwy zaczęli odmawiać w języku urzędowym. Na tym punkcie jednak nie mogło być wątpliwości, co do przekroczenia przez proboszczów nawet i umowy zawartej ze Stolicą świętą, dlatego też i sprawa ta w rzeczywistości niewchodziła w program zadania poruczonego mgr. Tarnassiemu, choć mogła być przy tej sposobności poruszoną. Na mocy układu zawartego pomiędzy kardynałem M. Rampollą i poprzednikiem p. M. Czarykowa, p. Aleksandrem Izwolskim stanęło, iż t. zw. *dopołnitelnoje bogusłużenie* odprawiać się będzie w guberniach Królestwa Polskiego po polsku, na Litwie po łacinie a w dalszych guberniach po rossyjsku. I tak n. p. obecnie wybudowano kościół katolicki w Taszkencie, więc dodatkowe nabożeństwo odmawia się tam w języku rossyjskim.

Kiedy się toczyły umowy pomiędzy kardynałem Rampollą a p. Aleksandrem Izwolskim ministrem-rezydentem przy Watykanie, przedstawiciel rządu rossyjskiego wyraził zapatrywanie, że „rząd rossyjski nie chce propagować polonizmu“, coby miało miejsce — jego zdaniem — gdyby zezwolił na odprawianie modlitw po polsku, po za granicami Królestwa. W każdym razie, zdaje nam się, że Watykan doszedł w koncesyach swoich do szczytu ustępstw, jakich udzielić może.

Biskupi zgodzili się na pomnożenie godzin rossyjskiego języka w seminaryach do ośmiu tygodniowo. Nie ma już wprawdzie mowy o ustanowieniu inspektorów prawosławnych w seminaryach, wynalazku byłego naczelnika kancelaryi dla spraw duchownych przy warszawskim generał-gubernatorze, p. Wojejkowa, którego działalność była fatalną. Wiem to z ust urzędowych nie watykańskich, iż rząd potępił całą nikczemną robotę p. Wojejkowa, jego szpiegostwa, prześladowania, a nawet p. Pobiedonoscew, którego on był protegowanym, uznał, iż p. Wojejkow nadal jest niemożliwym. Karyera Wojejkowa jest, jak zapewniają, skończoną. Na jego miejsce wszedł, jako naczelnik kancelaryi do spraw duchownych, przy generał-gubernatorze ks. Imeretyńskim, p. Iwan Michajłowicz Litwinow, który był w cenzurze w Petersburgu, więcej światowego obejścia i jak mówią, przyzwoity człowiek.

Zostałaby do załatwienia, pomiędzy innemi, sprawa obsadzenia biskupstw: płockiego, kieleckiego i metropolii mohilowskiej. — O ile wiem, porozumienie stanęło dotąd tylko co do tej ostatniej i nie ulega już wątpliwości, że arcybiskupem mohilowskim i metropolitą rezydującym w Petersburgu, będzie mianowany obecny sufragan żytomierski ks. Bolesław Kłopotowski, w którym to razie wypadałoby pomyśleć także o obsadzeniu sufraganii żytomierskiej. Co do innych stolic biskupich, układy są jeszcze w toku, toczą się jak zwykle, bardzo wolno, tak, że nie ma nadziei, aby biskupi mianowani zostali na konsystorzu papieskim przed jesienią. To wszakże nie ulega wątpliwości, iż były biskup płocki ks. Albin Symon, nie powróci z Odessy, dokąd ma nakazano wyjechać, do Płocka. Ks. Symon, który się poddał w ostatnich czasach operacyi katarakty oczu, pobiera wprawdzie pensyę 2500 rubli rocznie, ale rząd rossyjski uważa jego karyerę duchowną skutkiem znanego okólnika jaki wydał do proboszczów na Litwie — jako skończoną w Rossyi i radby widział, gdyby wyjechał z imperyum. Była też mowa, iż biskup Symon wyjedzie do północnej Ameryki, gdzie w Stanach Zjednoczonych są wielkie polskie parafie i jest prawdopodobieństwo, iż w takim razie, otrzyma od Watykanu tytuł arcybiskupa *in partibus infidelium.*

Zresztą biskupi i księża nie mają być nadal krępowani, skoro będą chcieli wyjeżdżać do Rzymu, tak, że jest możliwem, iż w roku bieżącym zorganizuje się zbiorowa, jubileuszowa pielgrzymka z Warszawy do Rzymu z udziałem księży.

Mówiono, w ostatnich czasach, kilkakrotnie o bliskiej zmianie ministra-rezydenta przy Watykanie i o wysłaniu p. Mikołaja Czarykowa do Belgradu. Że zmiana jest projektowaną, nie ulega wątpliwości, nie nastąpi jednak tak prędko, gdyż stosunki dyplomatyczne Rossyi z Serbią są tak chłodne, że, jak na razie, rząd carski nie widzi potrzeby posyłania tam swojego posła, skoro ma w Belgradzie urzędnika poselstwa do załatwiania bieżących interesów. Dopóki więc nie nastąpi pewne polepszenie w stosunkach rossyjsko-serbskich, p. Czarykow zostanie w Rzymie. Mówiono o jego następcy, w osobie, p. Derewickiego, radcy ministerstwa spraw zagranicznych, ale i ta kombinacya dziś już jest zarzuconą. Jak na teraz, zdaje się najwięcej szans ma p. Lwow, pierwszy sekretarz legacyi rossyjskiej w Monachium, a poprzednio naczelnik kancelaryi b. warszawskiego generał-gubernatora hr. Szuwałowa w Warszawie.

Oprócz ministra-rezydenta (bo taki jest jego tytuł) przy Watykanie, Rossya utrzymuje jeszcze tutaj, niezależnie od pierwszego, swego agenta p. J. Manassewicza-Manuiłowa.

---

13)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt“ par René Bazin.*)

IV.
(Ciąg dalszy)

Pędzili tak szybko, że aż dziwili się temu ludzie, których spotykali. Gniew coraz większy obejmował starego Lumineau; poganiał biedną klacz nie przyzwyczajoną do podobnego obchodzenia się, jakby chciał złość swoją na nią rzucić. Co do Franciszka, powrócił do swojej zwykłej apatyi i milczał siedząc obok ojca.

W Challans zatrzymali się przed domem nowym, wąskim, gdzie nad dzwonkiem u bramy widniał napis na blasze: „Juliusz Meffray, były woźny, radca okręgowy“.

Dzierżawca zadzwonił ostro; wyszła dziewka niedbale ubrana w suknie powalane błotem; widocznie odeszła od pracy przy ogrodzie i niezbyt uprzejmie odpowiedziała pytającemu o pana, że zdaje się, że jest w domu.

— Powiedz mu, że Toussaint Lumineau z la Fromentière chce się z nim widzieć; a niech się spieszy, bo nie mam czasu!

Zdziwiona tym tonem, nie śmiała wprowadzić ich do jadalnego pokoju, gdzie pan Meffray zazwyczaj przyjmował swoich klientów i pozostawiwszy ich w kurytarzu, poszła po pana.

Za chwilę potem, przez drzwi do ogrodu prowadzące ukazał się człowiek wysoki, za otyły, ubrany w całkowity strój z białej flaneli. Małe oczka mrugały na pełnej, wygolonej twarzy, zapewne z powodu nagłego przejścia ze światła w cień. Pan Meffray był to na pół mieszczanin pochodzący z chłopów, pełen ambicyi, żywiący tajemną nienawiść do wieśniaków. Powiadomiony zapewne o sposobie w jaki Lumineau się zaanonsował, przewidywał jakąś gwałtowną scenę, czego nie cierpiał i pragnąc ją skrócić stanął przy schodach, mówiąc, że powinni byli zaprowadzić Lumineau do pokoju, ale ponieważ, jak słyszał, pilno mu bardzo, może tutaj się rozmówią.

— Oddałem przysługę waszemu synowi, czy dlatego was tutaj widzę?

— Właśnie, — odrzekł Lumineau.

— Czy mogę jeszcze w czem wam się przysłużyć?

— Chcę zatrzymać przy sobie mego syna, panie Meffray.

Pan Meffray, bardzo zdziwiony, nie zrozumiał zrazu, a potem rzekł, że to od Franciszka tylko zależy, że jeżeli nie chce objąć swojej posady, dziesięciu innych czeka na to miejsce i to takich, którzy więcej od nich będą mu pomagać przy wyborach.

— Zrzekasz się? — dodał zwracając się do Franciszka.

— Nie, panie.

— To ja niechcę, żeby on odchodził — przerwał Toussaint Lumineau. — Potrzebuję go w la Fromentière.

— Ależ on pełnoletni, gospodarzu!

— On jest moim synem, panie Meffray! Jego pierwsze prawo ojcu pomagać. Starzeję się; liczyłem na niego, że weźmie po mnie folwark tak, jak ja go wziąłem po moim ojcu. A on odchodzi i zabiera jeszcze moją córkę; to znaczy, że tracę naraz dwoje dzieci i to przez pana.

— Och! przepraszam, nie szukałem go; przyszedł sam do mnie.

— Ale żeby nie pan, nie odszedłby ani on, ani Eleonora! Pan to nazywasz przysługą, panie Meffray? Czy pan możesz wiedzieć co stosowniejsze dla Franciszka? Czy pan widziałeś go u nas w domu, przy pracy, żeby się przekonać, że on był nieszczęśliwy? Panie Meffray, musisz mi go oddać!

— A! mnie nic do tego! układajcie się z synem.

— Nie chcesz pan pójść do tych, którzy zwerbowali mego syna i zerwać układ?

Zbliżył się, i podnosząc głos, a obydwoma rękami grożąc, rzekł:

— A więc, powiem ci, że robisz więcej złego memu synowi w jednym dniu, niż ja przez całe swoje życie!

— Idź precz, stary szuanie! — zawołał gniewnie pan Meffray, czerwieniejąc cały. — Zabieraj twego syna! Ach ci chłopi! Zajmij się nimi i oto jaką masz zapłatę!

Zdawało się, że stary nie słyszy tych słów, bo stał nieruchomy, tylko w oczach mu błyszczało, a z głębi serca wyszły na usta słowa:

— Odpowiesz za nich!

— Za co?

— Tam, gdzie idą, idą na stracenie, panie Meffray. A pan odpowiesz za ich wieczne potępienie!

Jakby oszołomiony, usłyszawszy wyrazy, których nie słyszał nigdy, pan Meffray milczał chwilę, a potem rzucił pogardliwym wzrokiem na wysokiego wieśniaka stojącego przed nim i zwracając się w miejscu na piętach, szepnął:

— Dzicy ludzie!...

Toussaint Lumineau wraz z synem wyszli na ulicę i nie mówiąc ani słowa doszli aż do placu, gdzie pozostawili karyolkę. Stary odwiązał lejce i rzekł:

— Wsiadaj, Franciszku; wracamy do domu.

Młodzieniec się cofnął.

— Nie! — odrzekł. — Rzecz skończona: nie mogę teraz już nic zmienić. A zresztą, uprzedziłem Lionorę, która pewnie już dom opuściła. Nie zastanie jej ojciec w Fromentière.

Zdjął kapelusz, chcąc się pożegnać i zakłopotany patrzył na starego, który wydawał się jakby go siły opuszczały; przymknął oczy i oparł się o wózek.

Na placu było pusto, tylko kilka kobiet sprzedających w sklepikach patrzyło na nich obojętnie.

Po chwili Franciszek przystąpił i wyciągnął rękę do ojca, zapewne chcąc go uścisnąć po raz ostatni; ale to właśnie oprzytomniło starego, który nagłym gestem powstrzymał syna, wskoczył do karyolki i dotknął batem Rudą, która pomknęła galopem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Różnica jest ta, że p. Czarykow jest delegatem ministerstwa spraw zagranicznych, a p. Manuiłow ministerstwa spraw wewnętrznych, jeden ma powierzone sprawy międzynarodowe, dyplomatyczne, o ile w nie wchodzi Stolica Apostolska, drugi załatwia sprawy wewnętrzne tyczące się katolicyzmu w Rossyi, n. b. w porozumieniu z ministrem-rezydentem.

I tak n. p. p. Manuiłow, niedawno przysłany tu z Petersburga, ma obecnie powierzoną restauracyę starożytnego polskiego hospicium przy kościele Santo Stanislao ai Polacchi, będącym dawniej kościołem narodowym polskim, na via Botteghe Oscure, niedaleko Kapitolu. Kościół i połączone z niem hospicium, założone w końcu XVI. w. przez kardynałów Hozyusza i Radziwiłła z pomocą funduszów danych przez Annę Jagiellonkę i Stefana Batorego, przeszły, po trzecim rozbiorze Polski, na własność cara rossyjskiego, a raczej, są własnością ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu. Ponieważ oficyny za kościołem św. Stanisława Biskupa, będące w zaniedbaniu, wynajmowane były na mieszkania prywatne, a tylko kilka pokoi zachowało poniekąd dawny charakter, t. j. że ubodzy i jako tacy wylegitymowani świadectwem naczelnika powiatu, pielgrzymi zarówno polscy jak i prawosławni, mogli tam stawać i bezpłatnie przez ośm dni mieszkać, przeto z biegiem czasu budowle, podupadły, tak, iż reperacya starych murów stała się konieczną.

Z prawosławnych trafiają się w Rzymie, pątnicy, idący do kościoła św. Mikołaja w Bari, i do Świętego Grobu w Jerozolimie i polscy chłopi i ubodzy mieszczanie, przejeżdżają tędy do Jerozolimy lub też przybywają do Rzymu.

Odnowienie dawnego „hospicium“, liczącego już trzysta lat istnienia, t. j. jego poświęcenie, mogłoby, na rok przyszły zejść się z odwiedzinami cara Mikołaja II. w Rzymie, który podobno wyraził życzenie odwiedzenia Wiecznego Miasta. *D.*

Rzym, 9 maja.

(Kardynał Ledóchowski).

J. Em. kardynał M. Ledóchowski, prefekt Propagandy, który niedawno przeszedł przez influenzę, obecnie zagrożony jest kataraktą oczu.

Prawdopodobnie kardynał będzie musiał poddać się bolesnej operacyi zdjęcia katarakty. *D.*

Z Poznańskiego.

(Wielka własność polska i niemiecka w Księstwie Poznańskiem. — Nabytki komisyi kolonizacyjnej w kwietniu b. r. — Znowu sprzedaż majątku polskiego. — Ś. p. Konstanty Sczaniecki. — Misya do dyecezyi kolońskiej).

Niedawno pojawił się wykaz wielkich właścicieli, posiadających ponad dwa tysiące hektarów ziemi w Poznańskiem. Otóż wedle tego wykazu jest w Księstwie 68 większych właścicieli Polaków, dzierżących około miliona 137 tysięcy morgów magdeburskich, podczas gdy niemieckich jest 65, i ci posiadają milion 247 morgów ziemi. Rachunek ten o tyle jest niedokładnym, że wliczono w poczet niemieckich właścicieli ordynacyę hr. Raczyńskich i dobra Smogulecki hr. Bogdana Hutten Czapskiego. A choć ten drugi daleko bardziej uważa się za Huttena, aniżeli za Czapskiego, nie zaparł się jednak nigdy przynależności do polskiej narodowości ani stosunków rodzinnych nie zrywał. Zkądinąd nowy ordynat na Obrzysku, hr. Zygmunt Raczyński, acz wychowaniem zniemczony, a przez matkę i żonę w stosunki niemieckie wciągnięty, odczuwa zobowiązania swoje w obec ojczyzny przodków i jest wszelka nadzieja, że im się nie sprzeniewierzy, tej mniej. iż powróciwszy na łono katolickiego Kościoła, zadzierzgnął na nowo węzeł, łączący go z przeszłością swego rodu, tyle zasłużonego na wielkopolskiej ziemi.

Do rzędu pierwszych największych właścicieli polskich należą: ks. Ferdynand Radziwiłł, hr. Leon Skórzewski, hr. Józef Mielżyński, Kurnatowski z Biezdrowa i Potocki z Bendlewa. Najbogatszymi zaś właścicielami Niemcami są z kolei: ks. Thurn-Taxis, dzierżący oddawna obszerne dobra Krotoszyńskie, nadane jako wynagrodzenie za upaństwowienie poczt w Niemczech, dalej ks. Hohenzollern Sigmaringen, patron Hakaty Kennemann, hr. Schulenburg, nareszcie ks. na Pszczynie. Cesarz posiada w Księstwie przeszło 7000 hektarów. Z pośród niemieckich książąt krwi, sześciu ma posiadłości w Wielkopolsce. Z większych właścicieli niemieckich 21 mieszka po za Księstwem, z polskich tylko czterech.

Komisya kolonizacyjna nabyła w kwietniu następujące dobra w Księstwie Poznańskiem: Tuchorze z Reklinem (1778 hekt.) w powiecie babimojskim; Gościejewo (699 hekt.) w pow. obornickim; Galewo (426 hekt.) w pow. koźmińskim; Kuszewo (361 hekt.) w pow. wągrowieckim; Waliszewo (146 hekt.) w pow. gnieźnieńskim i Padniewo (750 hekt.) w pow. mogilnickim. W Prusach zachodnich: Semlin (208 hekt.) w starogradzkim. — Razem tedy zakupiła komisya kolonizacyjna w jednym miesiącu 5 860 hektarów czyli 24.440 morgów.

Z powiatu wągrowieckiego donoszono już dawno o bliskiej sprzedaży polskiego majątku Niemczynek komisyi kolonizacyjnej. Twierdzono jednak także, że usiłowania rodziny zdołają zapobiedz katastrofie. Zdaje się jednak, że w ostatniej chwili rozbiły się te starana, bo dziś już niemieckie gazety głoszą z całą pewnością o nabyciu Niemczynka przez kolonizacyę. Jest to klęska równająca się klęsce sprzedaży Padniewa w powiecie mogilnickim o czem była mowa we wczorajszej korespondencyi z Poznania.

Społeczeństwo polskie poniosło bardzo dotkliwą stratę. Przedwczoraj zmarł nagle tknięty paraliżem generalny radca Ziemstwa kredytowego Konstanty Sczaniecki, jeden z najgorliwszych pracowników na wszystkich polach obywatelskiej działalności. Prawdziwie niepowetowana to strata dla Ziemstwa kredytowego i dyrekcyi oraz dla tych uczciwych sfer niemieckic , ktore szukały jeszcze życzliwszej styczności z żywiołem polskim.

Z polecenia ks. arcybiskupa Stablewskiego wyjechali do dyecezyi kolońskiej ks. proboszczowie Beisert i Michalski w celu niesienia pociech religijnych robotnikom polskim w tej dyecezyi.

Z pod berła carskiego.

(Projekt ustawy w sprawie zniesienia kary deportacyi na Sybir. — Reforma urządzeń miejscowych w guberniach białoruskich i litewskich w duchu dalszej russyfikacyi. — Sprawa wynagrodzenia za propinacyę).

Rossyjska rada stanu rozpoczęła już przed kilkoma dniami obrady nad przesłanym jej projektem ustawy o zniesieniu deportacyi na Sybir, który to projekt miał rzekomo wyjść z własnej inicyatywy cara Mikołaja II., a popiera go gorąco obecny minister sprawiedliwości Murawiew. Chodzi tu o zupełne zniesienie kary deportacyi i zastąpienie jej zakładami więziennymi. W tym celu mają być urządzone nowe takie zakłady w Petersburgu, Warszawie, Wilnie, Kijowie, Smoleńsku, Charkowie, Pskowie, Symbirsku, Saratowie i Twerze. Celem ograniczenia także prawa wysyłki gmin wiejskich, żąda projekt, aby gminy same pokrywały koszta utrzymania deportowanych, co dotychczas było rzeczą skarbu. Jak ogromną jest liczba wysyłanych drogą administracyjną pokazuje się z tego, iż z końcem ubiegłego roku znajdowało się w dwóch tylko guberniach: irkuckiej i jennisejskiej 110.000 zesłańców.

Czytamy w *Mosk. Wied.*: „Nadzwyczaj radosną wieść otrzymano w Wilnie z Petersburga: Oto sprawa reformy miejscowej w kraju Zachodnim, od dawna będącą na porządku dziennym i wszechstronnie roztrząsana, ostatecznie została w wyższych kołach rządowych rozstrzygniętą pomyślnie. Wprowadzenie ustawy z dnia 12 lipca 1889 r. nastąpi: w guberniach białoruskich (mohylowskiej, mińskiej i witebskiej) w styczniu 1901 r., w t. zw. zaś guberniach „litewskich“ (grodzieńskiej, kowieńskiej i wileńskiej) — w lipcu 1901 r.

„Że wprowadzenie w kraju Zachodnim instytucyi naczelników ziemskich przyczyni się niezawodnie do wzmocnienia w tym kraju władzy rossyjskiej (naczelnikami ziemskimi będą wyłącznie Rossyanie), stykającej się bezpośrednio z masą ludności, co jest pożądanem i koniecznem również pod względem politycznym. Bezwątpienia zmniejszy ono wpływ żywiołów napływowych antipaństwowych i spotęguje wzrost i przewagę zasad rossyjsko-państwowych i cywilizacyjnych(?).

„Okoliczność, iż nie wszyscy naczelnicy ziemscy będą zamianowani z pośród miejscowych właścicieli ziemskich Rossyan, nie zmniejsza doniosłości reformy, w każdym bowiem razie wszystkie urzędy oddane będą Rossyanom. I w gub. wewnętrznych, jak wiadomo, nie wszyscy naczelnicy ziemscy są właścicielami ziemskimi miejscowymi, przeciwnie, wielu przysłano z innych miejscowości. Do kraju Zachodniego naturalnie będą oni przysłani z gub. wewnętrznych“.

Według informacyj dzienników petersburskich i rossyjskich, sprawę odszkodowania właścicieli ziemskich w prowincyach nadbałtyckich za zniesienie, przy wprowadzeniu państwowego monopolu wódczanego, ich praw co do wyszynku napojów gorących w granicach ich posiadłości rozstrzygnięto ostatecznie na ich niekorzyść. *Now. Wr.* i *Rižsk. Wiestn.* upatrują w powziętej decyzyi precedens, który zaważy stanowczo na szali, gdy rozstrzygać się będzie sprawa odszkodowania za zniesienie propinacyi wiejskiej w gub. Królestwa Polskiego.

Rozruchy chłopskie w Bułgaryi.

Z Ruszczuku donoszą co następuje o rozruchach chłopskich, których widownią były okolice tego miasta:

Przywrócenie dawnego, przypominającego czasy tureckie podatku w zbożu (dziesięciny) wywołało, zwłaszcza wśród chrześcijańskiej ludności Bułgaryi silne wzburzenie, które wybuchło najpierw we wsi Trsteniku, położonej w pobliżu Ruszczuku, gdzie zbuntowani chłopi zamordowali wójta i dwóch żandarmów. Na wieść o tych rozruchach udał się prefekt Ruszczuku w towarzystwie prokuratora i pod opieką silnego oddziału wojska, pozostającego pod rozkazami pułkownika Georgewicza do Trstenika. W chwili jednak stanowczej pułkownik oparł się użyciu broni przeciwko zbuntowanym chłopom, powołując się na potrzebę specyalnego rozkazu od ministra wojny. Również oświadczyć miało kilku oficerów, że nie pozwolą swym ludziom strzelać do chłopów.

Wobec tego prefekt ocalił się ucieczką i później dopiero, otrzymawszy od rządu wystarczającą pomoc wojskową, powrócił na miejsce rozruchów. Tymczasem jednak nadeszły z całej okolicy uzbrojone, a po części i konne zastępy chłopów, pod dowództwem rezerwistów armii bułgarskiej, na pomoc zbuntowanym, zburzywszy po drodze bliską ukończenia linię kolejową pomiędzy Ruszczukiem a Tyrnową. We środę ubiegłą przyszło między chłopami, którzy w sile 20 do 30 tysięcy skupili się w Trsteniku, a wojskiem z Ruszczuku, Szumli i Tyrnowy, pozostającem pod rozkazami pułkownika Dżandarewskiego do formalnej bitwy. Podług przybliżonego obliczenia poległo lub odniosło tutaj rany 200 do 250 chłopów i żołnierzy. Zbuntowani chłopi zostali ostatecznie rozbici; wszelkie jednak prawdopodobieństwo zdaje się przemawiać za tem, że bitwa ta stanowi tylko początek dalszych i groźnych zatargów, których końca przewidzieć trudno.

KRONIKA

Lwów 12 maja.

— **Wiadomości osobiste.** Ks. Ludwik Windisch-Graetz, generalny inspektor armii, wyjechał dzisiaj ze Lwowa o godz. 6 min. 25 rano z powrotem do Wiednia.

— **Z c. i k. armii.** (Ciąg dalszy). W kawaleryi rotmistrzami I klasy rotmistrze II klasy: Antoni Chawanne 3 p. drag., Ernest Bauer 1 p. dr., Franciszek hr. Orsich de Slavetic 13 p. dr., Wilhelm Höpker 4 p. uł., Karol Ehrbar z 14 p. dr. do 7 p. uł., hr. Jan Bolesta Koziebrodzki 2 p. dr., Jan Radey 11 p. uł., Franciszek bar. Kübeck 2 p. uł., Ludwik bar. Peckenzell z 4 do 12 p. dr., Jan Liszka 13 p. uł., Karol bar. Vogelsang 2 p. uł., Artur Alberti hr. d'Enno 8 p. huz., Alfred Slany 12 p. huz., Józef Savinschegg z 12 do 7 p. uł., Emmo hr. Schaffgotsch z 13 p. dr. do 3 p. uł., Oskar Calm 12 p. huz., Edmund Fay von Faj z 14 do 2 p. huz. i Serhiusz hr. Apraxin 2 p. dr.

Rotmistrzami II klasy porucznicy: Ryszard Pichler-Tennenberg 3 p. dr., Tadeusz Richliński 7 p. uł., Alfred bar. Kübeck-Kübau 2 p. dr., Paweł Romano-Ringe 12 p. dr., Antoni Engelhart 12 p. huz., Gustaw bar. Wiedersperger-Wiedersperg 1 p. uł., Józef Brauner 13 p. dr., Gottfryd hr. Clam-Martinitz 1 p. uł, Albert Schlesinger 13 p. uł., August bar. Jordis-Lohausen 13 p. huz., Józef Traxler-Schrollheim 2 p. dr., Józef Knapp 1 p dr., Hermann Tirek z 12 do 13 p. dr., Leon hr. Thun-Hohenstein przydzielony do generalnego sztabu do 11 p. uł. i Jan Kalinka przydzielony do generalnego sztabu do 2 p. dr.

Porucznikami podporucznicy: Antoni Mirna 3 p. uł., Eryk hr. Belrupt-Tissac 10 p. dr., Henryk Schierer 9 p. dr., Wilhelm Doctal 11 p. uł., Rudolf Schönfeld 2 p. uł., Feliks Altmann 10 p. dr., Stefan Sebald 13 p. uł., Benno Cordes 2 p. dr., Rudolf Schwartz-Rhönstedt 3 p. dr., Emil Golias 4 p. uł., Franciszek Jansky 7 p. uł.. Wiktor bar. Kraus 10 p. dr., Mikołaj Szakonyi 8 p. huz., Otmar Wratschko 9 p dr., Rudolf hr. Wratislaw-Mitrovic-Schoenfeld 3 p. dr., Robert Fritzen-Reilsberg 2 p. dr., Aleksander Salamon 3 p. dr., Elemer Fischl i Maksymilian Schuch obaj w 3 p. dr.

Podporucznikiem zastępca oficera Widor Blachovits de Dragomirestrye 14 p. huz.

W artyleryi polowej kapitanami I klasy kapitanowie II kl: Franciszek Kestler z 10 p. art. dyw. do 10 p. art. korp., Józef Veltzé 11 p. art. korp., Aloizy Lippe 28 p. art. dyw. i Emilian Schnoppel 33 p. art. dyw.

Kapitanami II kl. porucznicy: Józef Pohlner 2 p. art. dyw., August Schneider 11 p. art. korp., Karol Stepan 1 p. art. dyw., Karol Ambrosius 11 p. art. korp., Adolf Patzelt z 4 p. art. korp. do 33 p. art. dyw., Alfons Spacil 28 p. art. dyw. i Wawrzyniec Dobringer nadkompletowy w 23 p. art. dyw. do 31 p. art. dyw.

Porucznikami podporucznicy: Adolf Frank 1 p. art. dyw., Antoni Lawitschka z 28 p. art. dyw. do 10 p. art. korp., Bruno Prziza 31 p. art. dyw., Paweł Prossy 33 p. art. dyw., Stefan Rozwadowski 11 p. art. korp., Michał Meier 10 p. art. korp., Antoni hr. Meraviglia-Crivelli 11 p. art. korp., Ludwik Grünberger 1 p. art. korp., Ernest Sirk 32 p. art. dyw., Aladar Toth 28 p. art. dyw., Wiktor Spernoga 31 p. art. dyw., Wiktor Perkovic 11 p. art. korp , Maksymilian Mangesius 30 p. art. dyw., Aleksander Spirk 29 p. art. dyw., Jan Schreiner 3 p. art. dyw. i Ernest Riedel 30 p. art. dyw.

W artyleryi fortecznej kapitanem I klasy kapitan II kl. Artur Marchetti 3 bat.

Kapitanami II klasy porucznicy: Adolf Studeny 2 bat., Antoni Petan z 2 bat. do 3 p., Jan Werner 3 p., Hugo Aprissnig z 3 bat. do 2 p., Karol Balzar z 2 do 4 p., Józef Pfeifer z 4 do 2 p., Leon Nadherny 2 bat. i Karol Hoffman 3 p.

Porucznikami podporucznicy: Gustaw Tepler 3 p., Fryderyk Kozioł 2 p., Franciszek Kellner 2 bat., Jan Hernig 3 p, Maksymilian Mayr z 3 p. do 2 bat., Rudolf Spiedl 2 p., Henryk Cortella 3 p. i Karol Neuber 2 p.

W sanitetach kapitanem I kl. kapitan II kl. Jan Bym 15 oddz.

Porucznikiem podporucznik Aital Kolankowski 14 oddz.

W furgonach: rotmistrzem I kl. rotmistrz II kl. Franciszek Stauber 3 p.

Rotmistrzami II kl. porucznicy: Ferdynand Kohl i Alfred Hofbauer obaj z 3 p.

Pornecznikami podporucznicy: Józef Gregor, Arvéd Pistor-Altottersbach i Adolf Pietsch, wszyscy w 3 p.

Podporucznikiem zastępca oficera Emil Holtz 3 p. (C. d. n.).

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Instytuowany kanonicznie na probostwo w Sokalu ks. Feliks Gątkiewicz, proboszcz z Jezierny.

Rekolekcye ludowe jako przygotowanie do wielkanocnej spowiedzi odbyły się w suczawskim dekanacie: Radowcach od 17 do 22 marca, w Gurahumorze od 24 do 28 marca, w Pojana-Mikuli od 28 marca do 1 kwietnia, w Solce od 1 do 7 kwietnia, w Illischestie od 7 do 11 kwietnia, w Jakobenach od 22 do 27 kwietnia. Odbył je wszędzie O. Wierciński, T. J.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 15, wydany dnia 9 maja b. r., zawiera: Rozporządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej do c. k. Rad szkolnych okręgowych, zarządów szkół ludowych publicznych i prywatnych z prawem publiczności, do dyrekcyi c. k. seminaryów nauczycielskich i do c. k. komisyj egzaminacyjnych dla nauczycieli i nauczycielek w szkołach ludowych pospolitych i wydziałowych w sprawie praktykantów i praktykantek; Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do c. k. Rad szkolnych okręgowych i dyrekcyj szkół wydziałowych męskich; Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Budowa szkół; Konkursa; Ogłoszenia licytacyi.

— **Henryk Sienkiewicz** powrócił do Warszawy. Z powodu cierpienia gardła przez dni parę pozostać musi w łóżku.

— **Wystawa rysunków humorystycznych.** W dniu 20 b. m. w salonie artystycznym w Warszawie przy ulicy Nowy Świat otwartą będzie wystawa rysunków humorystycznych, akwareli i karykatur od czasów najdawniejszych aż do chwili obecnej.

— **Wszystkie pisma** galicyjskie przedrukowały naszą notatkę o sanatoryum w Zakopanem, nie podając źródła. Jest to postępowanie wbrew wszelkim dziennikarskim zwyczajom, a dzieje się nie po raz pierwszy! *Quoueque tandem?*

— **„Maryówka“.** Uroczyste otwarcie świeżo zreorganizowanego przez nowych właścicieli pp. dr. Józefa Zakrzewskiego i Karola Richtmana sanatoryum w Maryówce pod Lwowem odbędzie się w przyszłą niedzielę, d. 20 b. m.

— **Zaręczyny.** W tych dniach odbyły się zaręczyny p. Maryi Mężyńskiej, z Władysławem hr. Zamoyskim, synem zmarłego hr. Stefana z Wysocka i Zofii z hr. Potockich.

= **Po licznych przygodach** dnia dostał się w nocy pod klucz dezerter 80 p. p. Wojciech Krzyżanowski. Jak się okazało z dochodzeń policyjnych, Krzyżanowski dla zaopatrzenia się w ubranie cywilne dobrał się po południu do zamkniętego pomieszkania J. Rattnera przy ul. Szpitalnej i ubrał się tam w dwa skradzione garnitury. Paradującego w nich spotkali wieczorem jego znajomi Baranowski i Władyka, którzy radzili mu wracać do koszar. Krzyżanowski jednak nie chciał ich posłuchać i opowiadając im o zajściu, jakie przed chwilą miał z pewnym robotnikiem, który odebrał mu bagnet, a którego on za to kamieniem w głowę skaleczył, oświadczył w końcu, że sobie życie odbierze. Przyjaciele chcąc zapobiedz temu, przeszukali zaraz jego kieszenie, szukając broni, ale znaleźli tylko rogowy kukier o 3 soczewkach, który poznali zaraz jako własność dobrze im znanego Rattnera. Przypatrując się bliżej Krzyżanowskiemu,

poznali na nim również skradzione Rattnerowi ubranie i bez ceremonii zabrali się w ogrodzie Miejskim do ściągania tego ubrania. Krzyżanowski usiłował umknąć i poturbował jeszcze dwóch, którzy mu drogę zastąpili; schwytany wreszcie przez stójkowego, mimo stoczonej z nim walki, został do aresztu odprowadzony.

— **Pożar.** Dzisiaj po południu o godzinie 2·30 zapaliło się sklepienie nad klatką schodową na głównym dworcu kolejowym. Dzięki energicznej akcyi ratunkowej straży pożarnej, groźny pożar nie przybrał znaczniejszych rozmiarów i w niespełna godzinę ugaszony został.

Na pierwszą wiadomość o pożarze jawił się natychmiast na miejscu wypadku dyrektor kolei państwowych radca Dworu Wierzbicki.

— **Zagrzebany w piasku.** Przy nowo powstającej ulicy królowej Jadwigi pracuje wielu ludzi przy kopaniu piasku. Magistrat pozwolił prywatnym osobom kopać piasek dla własnego użytku. Onegdaj wieczorem zajechało furą dwóch parobczaków i rozpoczęli robotę. Napełnili furę poczem jeden odjechał, drugi zaś, w wieku około 25 lat, pozostał na miejscu i kopał dalej.

Wczoraj rano o godzinie 9 pewien robotnik, kopiąc, natrafił w piasku na coś miękkiego. Po odrzuceniu pewnej warstwy przekonał się, że pod piaskiem leżą martwe już zwłoki młodego parobczaka. Widocznie w trakcie kopania usunął się wał piasku i zasypał nieszczęśliwego. Dotychczas nie zdołano stwierdzić jego nazwiska, ani pochodzenia. Zwłoki zabrano do kostnicy miejskiej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Zagrzebiu, Hugo Badalicz, dyrektor tamtejszego gimnazyum i wybitny poeta chorwacki. W roku bieżącym miano obchodzić jubileusz jego 25-letniej pracy literackiej.

W Tarnowie, Bronisław Wołosiański, słuchacz IV. roku praw, w 24 r. życia.

W Podgórzu, Jadwiga Agathowa, żona adjunkta sądowego w 29 r. życia.

— **Ś. p. Edward Rulikowski,** o którego śmierci wczoraj zamieściliśmy notatkę — należał do zamożnej rodziny ziemiańskiej, osiedlonej na kresach w końcu zeszłego wieku. Wykształcony w atmosferze, w której od najwcześniejszych lat mógł czerpać zachętę do badań nad przeszłością (stosunki ze znanym badaczem starożytności Konstantym Świdzińskim i t. d.), zawczasu oddał się gromadzeniu materyałów do dziejów Ukrainy. Wyniki poszukiwań swoich podawał czasami do wiadomości ogółu, ogłaszając drukiem nader cenne monografie; „Opis powiatu wasylkowskiego“, „Bracławszczyzna“, „Drogi i szlaki na prawym brzegu Dniepru“. Najcenniejsze atoli rezultaty swych studyów długoletnich złożył w pomnikowem wydawnictwie „Słownika geograficznego“, którego był od chwili założenia gorliwym współpracownikiem w dziale ziem ruskich. I ta jednak praca nie wyczerpała zasobów, zgromadzonych długoletnim trudem i niesłabnącem umiłowaniem przedmiotu. Pozostawił po sobie bogate zbiory historyczne, etnograficzne, archeologiczne i t. d., z których korzystał niejeden z naszych dziejopisów. W osobie ś. p. Edwarda ubył społeczeństwu naszemu obywatel światły i ofiarny, pracownik sumienny i szlachetnemi pobudkami kierujący się w pracy.

— **Z Krakowa** donoszą nam pod d. 12 b. m.: Dotąd nie zdołano jeszcze stwierdzić, czy aresztowany tu Tomaszewski istotnie się tak nazywa. Wczoraj odfotografowano go a odbitki tej fotografii rozesłane będą do wszystkich miast w których Tomaszewski bywał. W ten sposób, policya tutejsza spodziewa się uzyskać dokładniejsze daty z przeszłości aresztowanego.

— **Znakomity historyk** rossyjski Karejew, autor historyi Sejmu czteroletniego, kilku dzieł socyologicznych i sześciotomowej nieukończonej jeszcze historyi zachodnich państw Europy, bawi od kilku dni w Krakowie. Prof. Karejew, prócz wymienionych powyżej dzieł, pisał kilka prac tyczących się rzeczy polskich, i odznacza się w nich rzadką u historyków rossyjskich bezstronnością sądów i poglądów. Był przez jakiś czas profesorem Uniwersytetu warszawskiego, zkąd przeniósł się na katedrę w Uniwersytecie petersburskim.

— **Jubileusz zecera.** Niezwykły jubileusz święcił w tych dniach w Lipsku zecer Edward Krüger. Pracuje on lat 50 w drukarni J. Hirschfelda, a co dziwniejsze, że przez całe pół wieku zajęty był składaniem jednego dzieła, mianowicie „Słownika niemieckiego“ Jakóba i Wilhelma Grimmów. Dzieło to ma 2000 stronnic i prawie całe złożone jest ręką Krügera.

— **Pożary lasów.** Pod Akwizgranem wyrządził pożar lasu ogromne szkody, które obliczają na milion marek. Obecnie ogień już przytłumiono przy pomocy wojska.

Dalej spaliło się około 200 morgów lasu pod Geestemünde.

W lasach rządowych położonych pod Oldenburgiem wybuchł w tych dniach pożar; na pomoc wezwano całą ludność okoliczną.

— **Utonięcie.** Z Hamburga donoszą, że podczas przejażdżki na łódce utonęło 5 osób, pomiędzy któremi znajdował się także jeden Czech, Hawelka.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Panna Irena Bohussówna otrzymawszy bardzo korzystne propozycye na gościnne występy a ewentualnie na stałe engagement do opery w Pradze i Peszcie, opuszcza na zawsze scenę lwowską, z którą pożegna się w przyszłym tygodniu.

Przedostatni występ panny Bohussównej odbędzie się we wtorek w „Boccaccio“.

Panna Schuppówna przygotowuje się do wystąpienia w „Nitouche“ i w „Giroflé-Girofla“ w rolach tytułowych.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś w sobotę po południu o pół do 4 „Dzierżawca z Olesiowa“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Oj, ci teściowie“, krotochwila w 3 aktach z węgierskiego Arpada Gabanyi.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W poniedziałek składane przedstawienie, celem pożegnania dyrektora Ludwika Hellera. Szczegółowy program, składający się z 12 części w którym weźmie udział cały personal teatru hr. Skarbka, ogłoszony będzie afiszami.

We wtorek „Boccacio“, opera komiczna w 3 aktach Suppego.

We środę po raz pierwszy „Sądy Boże“, sztuka w 4 aktach Wilhelma Feldmana.

Najbliższą nowością będzie arcyzabawna 4-aktowa krotochwila z francuskiego M. Ordonneau i Grenet Dancourt p. t. „Javaraja“, której wystawienie zapowiadają obecnie w Wiedniu, następnie pójdzie sensacyjna sztuka z angielskiego Jenes Barreta p. t.: „Lygia“ osnuta na temacie prześladowania chrześcian za Nerona. Sztuka ta na scenach zagranicznych a zwłaszcza w Anglii i Ameryce cieszyła się niebywałem powodzeniem.

Z Izby sądowej.

(Telegram prywatny).

Proces wielicki.

Kraków, 12 maja.

W procesie wielickim przystąpiono wreszcie wczoraj po przerwie południowej do ostatecznych przemówień. Pierwszy zabrał głos oskarżyciel publiczny zastępca prokuratora p. Trzaskowski, domagając się zasądzenia oskarżonych w interesie społeczeństwa, które powinno podjąć sanacyę obecnych stosunków. Wyrok — zakończył mowca — powinien być sprawiedliwy, a więc zasądzający, a życzyćby sobie należało, aby był jednomyślnym.

Następnie zabrał głos obrońca Wilhelma Kocha, dr. Jakubowski i dowodził, że Koch może był złym dyrektorem Kasy, ale nie zasłużył na zasądzenie. Mowca prosił o wyrok uwalniający dla tego, który, jego zdaniem, był nie zbrodniarzem, ale człowiekiem nieszczęśliwym.

Dalsze przemowy obrońców wygłoszone będą na dzisiejszem posiedzeniu.

Dziś przedpołudniem przemawiali mianowicie dr. Marek Peiper obrońca Nowackiego i obrońca Kompita dr, Goldhammer. Nastąpiła przerwa. Po południu przemawiać będą inni obrońcy. Wyroku nie można spodziewać się prędzej, jak w poniedziałek lub wtorek.

(Gwałt publiczny).

Przed sądem obwodowym w Przemyślu rozpoczęła się wczoraj, 11 b. m., rozprawa karna przeciw 16 oskarżonym, którzy podczas pogrzebu śp. Tomasza Gembalika dopuścili się karygodnych ekscesów.

Na ławie oskarżonych zasiedli zarobnicy: Stanisław Telega, Ignacy Kleban, Józef Skromkiewicz, Michał Kustra, Jan Bąk, Jan Paszkiewicz, Józef Kiiszewski *false* Węgrzycki, Mikołaj Zabłocki, Jan Zaremba; dalej Katarzyna Gerus, właścicielka realności; czeladnicy murarscy: Michał Rogowski, Józef Hrapała, Wincenty Wojciechowski i czeladnicy ciesielscy: Grzegorz Schneider i Julian Rychlicki. Prócz tego funkcyonaryusz powiatowej kasy chorych Szymon Wityk.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę następująco;

Dnia 2 lutego b. r. około południa zgłosił się u wikarego ks. St. Kwiecińskiego, Stanisław Telega z Małego Kruhela, pod Przemyślem, z prośbą o eksportacyę zwłok, zmarłego w jego domu szewca Tomasza Gembalika. Pogrzeb miał się odbyć za kilka godzin. Telega nie przystał na propozycyę ks. Kwiecińskiego, aby zwłoki w kościele lub mieszkaniu pokropiono, która to czynność, będąca jedyną istotną ceremonią kościelną w całym obrzędzie pogrzebowym, bezpłatnie się odbywa, lecz żądał, aby kapłan towarzyszył zwłokom od mieszkania na Kruhelu aż na cmentarz, o 4 kilometry odległy i w tym celu złożył taksę 3 zł. 20 ct. Prócz tego przyrzekł dostarczyć dla księdza dorożkę od domu żałoby aż do cmentarza.

O oznaczonej godzinie przybył ks. Kwieciński przysłaną po niego dorożką do domu żałoby. Po pokropieniu zwłok i po modłach zeszedł przed dom, lecz dorożki z płaszczem i brewiarzem księdza już nie było, Telega bowiem zgodził dorożkarza tylko z wikarówki na Kruhel. W ten sposób chciano zmusić księdza, aby piechotą prowadził pogrzeb aż na cmentarz. Ks. Kwieciński na to się nie zgodził i Telega poszedł rzekomo po inną dorożkę.

Ale tymczasem kondukt pogrzebowy ruszył i ks. Kwieciński, przybrany tylko w lekką sutannę i bez kaloszy, szedł pieszo. Przeziębiony i zmęczony, zapowiedział, że od placu na „Bramie“ konduktu dalej prowadzić nie będzie. Stosownie do tego na tymże placu, skinął na stojącego tamże dorożkarza, wsiadł i kazał się wieźć do wikarówki. W tej chwili przyskoczył Telega, chwycił konie za uzdę i mimo, że ks. Kwieciński miał jeszcze na sobie szaty liturgiczne, zmuszał księdza, by jechał na cmentarz. Powstało zamieszanie i zbiegowisko. Aby uniknąć dalszego zgorszenia, wysiadł ks. Kwieciński z dorożki. Z tłumu padły okrzyki: trzymaj, łapaj! Ksiądz wszedł w ulicę Franciszkańską, tam zdjął komżę i wsiadł do przejeżdżającego właśnie dorożkarza, tego samego, który go pierwotnie do domu żałoby zawiózł. Z księdzem wsiadł kościelny, Jabłecki.

Kondukt pogrzebowy chwilę stał na placu, poczem ruszył ulicą Dobromilską.

Na wezwanie Katarzyny Gerus, aby zwłoki zanieść na wikarówkę za księdzem, wzięli Józef Skromkiewicz, Michał Rogowski, Józef Drapała i Michał Kustra trumnę na ramiona i spiesznym krokiem, niemal biegnąc, skierowali się w ulicę Franciszkańską. Kustrę zastąpił wkrótce w niesieniu trumny Ignacy Kleban. Przodem biegł, jakby dowodząc, Wincenty Wojciechowski. Niezwykły widok tego orszaku pogrzebowego, biegnącego z trumną, musiał zwrócić uwagę przechodniów, to też nieprzeliczone zastępy chciwej wrażenia gawiedzi, w znacznej części z żydów złożonej, przyłączyły się po drodze. Cały ten już wtedy tysięczny tłum skierował się ze zwłokami do katedry i zaległ wszystkie place i ulice, kościół katedralny okalające. Wśród wrzawy i złorzeczeń przeciw duchowieństwu, „że biednych nie chcą chować, tylko bogatych“, okrzyków „wstyd, hańba“ wniesiono trumnę do kamienicy, zamieszkanej przez wikarych katedralnych.

Agent policyjny Tychowski zdołał zawczasu zastąpić drogę tłumowi i zapobiegł wyniesieniu trumny na piętro. Trumnę postawiono na ziemi w przedsionku parterowym.

Ks. Kwieciński spotkawszy ks. biskupa Pelczara, opowiedział mu zajście. W tej chwili kilku ludzi, między nimi Wojciechowski, obstąpili ks. biskupa i zanosząc na ks. Kwiecińskiego rozmaite skargi, domagali się zarządzenia pogrzebu kościelnego z kapłanami w kapach, z chorągwiami i dzwonieniem. Ks. biskup widząc tłum rozjątrzony, uspokajał go przedstawieniami, że istotny obrzęd kościelny, to jest pokropienie zwłok, już przy nieboszczyku odprawiono; że niemożebne jest, by przydzieleni tutejszemu probostwu tylko czterej wikarzy, każdemu pogrzebowi towarzyszyli aż na cmentarz; zarazem polecił innemu wikaremu ks. Tryczyńskiemu, aby kondukt ze zwłokami odprowadził na cmentarz.

Ks. Tryczyński zapowiedział napastnikom, którzy sień wikarówki zalegali, że poprowadzi kondukt na cmentarz od tego miejsca, w którem został przerwany, wezwał więc obecnych, aby trumnę napowrót odnieśli na to miejsce. Wówczas Grzegorz Schneider począł krzyczeć, aby wyniesiono trumnę na górę, do mieszkań księży wikarych; poczęto z tłumu wołać, że „ksiądz musi ztąd pogrzeb poprowadzić“, a gdy ks. Tryczyński chciał wsiąść do dorożki, aby podążyć na plac „na Bramie“ i tam na trumnę czekać, wzbroniono mu tego.

Ks. Tryczyński udał się przeto pieszo na plac ten i tam wyczekiwał na nadejście orszaku pogrzebowego, lecz bezskutecznie, albowiem tłum pozostał na miejscu i dał się kilku wichrzycielom popchnąć do innych jeszcze gwałtów w kościele i budynkach kapitulnych. Mianowicie kilku ekscedentów weszło podczas nieszporów, które w kościele katedralnym odprawiał ks. kanonik Fischer, do bocznej nawy, gdzie były złożone chorągwie, wyrwali z nich cztery czarne chorągwie i wynieśli je na podwórze. Wojciechowski rozdał je czterem demonstrantom do niesienia, a następnie poszedł jeszcze do zakrystyi i tam skłamał, że uzyskał pozwolenie na bicie w średnie dzwony. Otrzymawszy w ten sposób klucze od dzwonicy, wdarł się na wieżę z kilkoma niedorostkami i począł bić na gwałt we wszystkie dzwony. Kościelnego, który mu chciał przeszkodzić, odtrącił i pobił.

Na dole tymczasem trumna ze zwłokami ś. p. Gembalika stała ciągle jeszcze. Tłum burzył się. Aż znowu nawinął się ten sam Wojciechowski i zaczął do zebranych przemawiać, „że eksportacya musi się rozpocząć od wikarówki, bo nieboszczyk był katolikiem, a nie żydem, więc nie można go nosić przez miasto jak żyda“. Podżeganie to skutkowało, wyniesiono trumnę z wikarówki i cały tłum wśród odgłosu dzwonów skierował się do pałacu biskupiego. Wreszcie Józef Skromkiewicz i inni wnieśli trumnę do pałacu i złożyli ją w przedsionku. Wykrzykiwano: „skoro nie chciał iść żaden sługa, to pójdzie sam pan“. Natłok ludzi wzrastał, albowiem na odgłos dzwonów ciągle nowe tłumy chrześcian i żydów napływały. W tłumie padały rozmaite okrzyki a podżegacze podmawiali, aby wybijać w pałacu szyby.

Rządca biskupi p. M. Solecki chciał uspokajać wzburzone umysły, ale zakrzyczano go okrzykiem: hańba! P. Solecki cofnął się na podwórze, lecz za nim wtargnęło 30 napastników, domagających się koniecznie wstępu do ks. biskupa. P. Solecki zdołał ujść drugą bramą i udał się po pomoc policyjną.

Tymczasem na podwórzu Szymon Wityk wezwał wszystkich, by szli z nim do ks. biskupa. Przyłączyli się do niego: Wojciechowski i Rychlicki i we trójkę poczęli dobijać się do drzwi oficyny, z których też wyszedł ks. biskup Solecki. Na żądanie Wityka, aby ks. biskup wydelegował księdza do eksportacyi zwłok, ks. biskup Solecki uspokajając tłum, oświadczył, że już wydał polecenie odprowadzenia zwłok na cmentarz ks. Ingramowi, swemu kapelanowi. Wówczas to Julian Rychlicki poważył się odezwać do ś. p. ks. biskupa Soleckiego brutalną obelgą: „łajdaku, gałganie, sam za tysiąc reńskich pochowałbyś, gdzie podziewacie tysiące?“. Ks. biskup Solecki oddalony odeń ledwo o trzy kroki, przyjął zniewagę milcząco i tylko głową skłonił.

Wykonywając rozkaz biskupi ks. Ingram udał się do przedsionka pałacu, aby przystąpić do eksportacyi, atoli odezwały się głosy z tłumu, aby nie ks. Ingram, ale ks. Kwieciński zwłoki eksportował i dopiero po chwili zgodzono się, aby ks. Ingram prowadził kondukt, przyczem wywoływano nań, że „to taki sam pasibrzuch, jak tamci, wartoby go nauczyć“. Groźna postawa tłumu, świadcząca dosadnie o namiętnej zawziętości i rozjuszeniu, może bardziej, aniżeli otwarcie wyrażane pogróżki pokrzywdzenia, przygnębiły kapłana. Ks. Ingram rozpłakał się, prosił tłum, aby go nie znieważano i prowadził kondukt.

Skoro tłum kilkutysięczny, ciągnący za zwłokami, stanął na cmentarzu, zapadł już mrok. Ks. Ingram odprawił nad grobem ceremonię pogrzebową, a w czasie, gdy ubrany w szaty liturgiczne, stał jeszcze nad grobem, wystąpił z tłumu Julian Rychlicki i począł wygłaszać mowę. Ks. Ingram chciał od grobu odejść, lecz z tłumu odezwały się głosy: „nie puścić księdza“. Ks. Ingram nie chcąc dopuścić do nowych gwałtów, pozostał przy grobie, znosząc szyderstwa i upokorzenie; jako kapłan przybrany w szaty kościelne, musiał słuchać zniewag, wymierzanych przeciw duchowieństwu.

Rychlicki mówił, że „umarł człowiek ubogi, więc nawet jeden ksiądz nie chciał iść z pogrzebem, choć był zapłacony“, a tłum wołał: „hańba!“.

Potem wystąpił Szymon Wityk i wygłosił dłuższą przemowę, w której znowu rzucał obelgi, a tłum znowu wołał: „hańba!“.

Dopiero po tych przemówieniach mógł ks. Ingram odejść z cmentarza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 12go maja. Cukier (spokojnie) 27·60 do —·—. Nafta galicyjska 38·50 do —·—. Spirytus (słabiej) 41·40.

Wiedeń, 12 maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę (do 15 maja) —·— do —·—, na maj-czerwiec 8·07 do 8·09, na jesień 8·23 do 8·24. Żyto na wiosnę (do 15 maja) —·—, na maj-czerwiec 7·25 do 7·30, na jesień 7·43 do 7·44. Kukurudza na maj-czerwiec 5·85 do 5·86, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·95 do 5·96, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 6·07 do 6·08. Owies na wiosnę (do 15 maja) —·—, na maj-czerwiec 5·48 do 5·50, na jesień 5·63 do 5·64. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·05 do 13·15. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 34·50 do 35·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: słaba. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 12go maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na na maj 7·85 do 7·86, na październik 8·4 do 8·05. Żyto na maj 6·90 do 7·—, na październik 7·07 do 7·08. Owies na maj 5·06 do 5·07, na październik 5·29 do 5·30. Kukurudza na maj 5·60 do 5·62, na lipiec 5·67 do 5·68. Rzepak na sierpień 12·85 do 12·95. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencya: spokojna. Pogoda: pochmurno.

Berlin, 12go maja. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·45, Spirytus 49·70.

Frankfurt, 12go maja. Austryackie Kredyty 225·25, Koleje państwowe 135·60, Alpiny —·—, Disconto 185·40, Laura 259·70. Tendencya słaba.

Paryż, 12go maja. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·92. Mąka 25·90.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie" z odbytego na dniu 10 maja 1900 r. targu w Krakowie na Prądniku białym. Ogółem spędzono na targ 334 sztuk bydła. Wołów opasowych 142 sztuk, buhaji 3, krów 45, cieląt 12, świń 132. Razem 354 sztuk.

Notowano ceny w koronach: Za woły opasowe 57 do 63 koron, buhaje 56 do 62, krowy (za sztukę) 140 do 230, cielęta 24 do do 35, świnie 61 do 71.

Z tych przy sprzedaży osiągnęli pp. radca Dworu Jägermann 57 do 63, hr. Tarnowski 58 do 60, Krzysztofowicz 58 do 63, (za krowy) 154, Obertyński 56 do 62, Szołdraszyński 57 do 60. Tomasiewicz 56 do 58, Pesel 60 do 61, Judenfreund et Salo 58 do 62, Alter Stein 57 do 61 (za krowy) 196 do 230, Wurzel 140 do 150 (za krowy), Holes 24 do 36 (za cielęta).

Targ ożywiony wszystko sprzedano. Następny targ jak zawsze we czwartek.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·45 do 27·55, loco Ołomuniec 25·90 do 26·10, loco Berno-Wiedeń 25·90 do 26·10, za czerwiec loco Aussig 27·55 do 27·65. Cukier w kostkach: *prima* 86 75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·60 do 42·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 13·50 do 14·—, galicyjska przeźroczysta 39·50 do 40·50. Ceny w koronach.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we czwartek po południu na osobnej audyencyi odwołanego z Wiednia rossyjskiego *attaché* wojskowego pułkownika Woronina, — bezpośrednio zaś po nim nowomianowego *attaché* podpułkownika Roopa.

We czwartek także przyjął na dłuższej audyencyi P. Ministra oświaty dr. Hartla.

W piątek przyjął Monarcha na prywatnych posłuchaniaah P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera i P. Ministra dr. Rezeka.

Wczoraj po południu przyjął niemieckiego ambasadora ks. Eulenburga na posłuchaniu.

Najj. Pan — jak telegrafują nam z Wiednia — wyjechał wczoraj wieczorem z generalnymi adjutantami hr. Paarem i Bolfrasem na 3-tygodniowy pobyt do Budapesztu.

P. Minister wojny generał-kawaleryi br Krieghammer i P. Minister wspólnych finansów Kallay udali się wczoraj po południu do Budapesztu.

We czwartek po południu odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera dwugodzinna Rada gabinetowa.

Politik zapowiada na przyszły wtorek posiedzenie komitetu wykonawczego stronnictwa młodoczeskiego, na którem to posiedzeniu rozstrzygniętą będzie sprawa wyłączenia ustawy przemysłowej od obstrukcyi. — *Politik* oblicza, że ustawa o 9-godzinnym dniu pracy jest tak obszerną, że sama zajmie czas aż po koniec czerwca.

Fremdenblatt w artykule o sytuacyi stwierdza, iż z całą jasnością okazało się, że nikt na prawicy nie popiera obstrukcyi czeskiej i że dlatego jest nadzieja, iż obstrukcya ta sama w sobie się rozsypie. *Fremdenblatt* powiada, że prawie na zegarze oznaczyćby można godzinę, w której obstrukcya czeska bez żadnej presyi ustanie. Polityka austryacka nie może jednak tego terminu spokojnie oczekiwać w obec doniosłości zadań, jakie są do rozwiązania lecz należy dążyć do porozumienia, które dla Rządu i dla stronnictw musi być nadal gwiazdą przewodnią.

O pielgrzymce polskiej w Rzymie, podaje *Czas* następujące szczegóły, zaczerpnięte z listu prywatnego jednego z uczestników pielgrzymki. Polaków przybyło do wiecznego miasta przeszło 2000. Z powodu tak znacznej ich liczby i nawału audyencyj w tym czasie przyjęci zostali razem z Niemcami i Irlandczykami w bazylice watykańskiej. Wśród pielgrzymów naszych przeważna liczba należała do małomieszczan i chłopów. — W chwili pojawienia się Ojca św. sklepienia bazyliki zabrzmiały pełnymi zapału okrzykami w polskim języku. Ojciec św. pobłogosławił całą pielgrzymkę, poczem 40 osób przypuszczonych zostało do ucałowania stopy papieża, który niemal z każdą z tych osób rozmawiał z największą łaskawością, wypytując o różne szczegóły i udzielając błogosławieństw specyalnych. Z pomiędzy przyjętych wylicza *Czas*: księcia biskupa krakowskiego Puzynę, hr. Władysława Branickiego, ks. Kazimierza Lubomirskiego, hrabstwa Antonich Potockich, hr. Feliksową Czacką, ks. prałata Smoczyńskiego, hr. Waleryę Borkowską, państwa Wacławów Zaleskich, pp. Ignacego Dembowskiego, Wacława Popiela, Ignacego Skrzyńskiego. Powszechną uwagę zwracała grupa włościan z pod Warszawy, którym też Ojciec św. wielką okazał łaskawość. Dodać wypada, że z Polaków tylko dwóch wystąpiło w kontuszach: p. Wacław Zaleski i ks. Lubomirski. Dzień przedtem odbyło się przyjęcie pielgrzymki węgierskiej, wśród której mnóstwo panów błyszczało w bogatych strojach narodowych.

W Berlinie znowu obiegają pogłoski, że kanclerz książę Hohenlohe ustąpi z urzędu w ciągu bieżącego miesiąca i że najwięcej widoków zostania jego następcą ma obecnie sekretarz stanu hr. Bülow.

Pruska Izba panów zajmowała się na onegdajszem posiedzeniu sprawą swojego członka p. Józefa Kościelskiego. Jak wiadomo niemieckie towarzystwo spiewu w Miłosławiu zamierzało wytoczyć p. Kościelskiemu proces o rzekomą obrazę i zwróciło się do ministra sprawiedliwości. Izba jednak nie przychyliła się do jego wniosku, z żądaniem wyjednania zezwolenia na sądowe ściganie. Minister uczynił temu za dość i odmówił swego przyzwolenia, niezbędnego na wytoczenie procesu.

Komisya budżetowa parlamentu niemieckiego przyjęła większością 12 głosów przeciw 11 projekt zwiększenia armii kolonialnej w Kamerunie. Przedstawiciel rządu p. Puttkammer zbijał stanowczo zarzuty o nadużyciach armii kolonialnej.

Czytamy w *Lubelskich Gub. Wiedom.*: We wsi Czysta Dembina w gub. lubelskiej, pow. krasnostawskim, mieszkają z dawien dawna włościanie galicyjscy religii rzym. katolickiej. Krąży pogłoska, iż zamierzają oni tego lata wyemigrować do Bośnii. W obec tego ziemie, domy i inwentarz sprzedają za bezcen. Cztery morgi ziemi sprzedają n. p. za 100 rub. Przyczyną emigracyi ma być brak ziemi. W Bośnii mają nadzieję otrzymać po 24 morgi na osobę. „Chodaki" (t. j. ludzie, wysyłani na zwiady), opowiadają, iż emigranci otrzymają tam darmo las taki, że „z jednego buku można cały dom wybudować", a kto „zamelduje się tamtejszemu rządowi, ten otrzyma nawet sprzęty kuchenne". *Gub. Lub. Wied.* dodają uwagę, iż należałoby zbadać, czy w pogłoskach o tej złotodajnej krainie nie kryją się jakieś zamiary, szkodliwie dla włościan. W Czystej Dembinie mieszkają także Turcy.

Ks. Ferdynand bułgarski dał przedwczoraj na cześć rossyjskiego radcy stanu Kobeka obiad pożegnalny, w którym wzięli udział wszyscy ministrowie i personal rossyjskiej agencyi dyplomatycznej. Książę wręczył p. Kobece, który wczoraj miał wyjechać na Warnę do Konstantynopola, skąd uda się z powrotem do Petersburga, wielką wstęgę orderu Aleksandra.

Wedle półurzędowego doniesienia z Sofii, wkrótce wyjedzie do Rossyi komisya, złożona z kilku oficerów bułgarskich, celem odebrania wykonanych w tamtejszych fabrykach na rachunek rządu bułgarskiego karabinów repertierowych i naboi. Jak słychać, karabinów tych ma być 200.000 sztuk a naboi 10 milionów.

Korespondent *Köln. Ztg.* donosi z Sofii, że minister wojny Paprikow podczas ostatniego pobytu w Rossyi ułożył się, aby armię bułgarską uformowano zupełnie na wzór rossyjskiej. Wszyscy oficerowie będą wykształceni w szkołach rossyjskich, a karabiny i działa sprawione według modeli rossyjskich.

Oskarżeni o zamach na księcia Walii, popełniony na dworcu w Brukseli, wnieśli zażalenie nieważności przeciwko oskarżeniu i odesłaniu sprawy przed sąd przysięgłych. — Z tego powodu proces nie odbędzie się przed lipcem b. r.

Według telegramu gubernatora w Apii, (wyspy Samoańskie) na wyspie Tutuila zatknięto dnia 17 kwietnia flagę amerykańską.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 maja. (*Tel. pryw.)* Na jubileusz Wszechnicy wysyła senat akademicki Uniwersytetu wiedeńskiego rektora ks. dr. Neumanna i prof. Mertensa, niegdyś profesora matematyki w Uniw. krak., Uniwersytet we Fryburgu (Szwajcarya) wysyła prof. dr. Kallenbacha. Delegatów zgłosiło 15 gimnazyów. Ze Lwowa przybędą: Władysław Bojanowski z gim. Fr. J., dr. Albert Zipper z gim. niem., dr. Tadeusz Mandybur z gim. ruskiego, i prof. Józef Staromiejski z gim. V. Towarzystwo im. Kopernika we Lwowie wysyła prof. Bronisława Radziszewskiego; Towarzystwo naukowe w Toruniu: hr. Adama Sierakowskiego i p. Ludwika Slaskiego.

Kraków, 12 maja. *(Telegr. prywatny)* Dziś przybyło tu 28 robotników galicyjskich z Prus; wydalono ich ztamtąd z powodu, iż zaprzestali roboty, będąc źle żywionymi i nie mogąc uzyskać od pracodawców dotrzymania kontraktu.

Wiedeń, 12 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy Namiestnictwa i kierownikowi starostwa w Stryju, Marcelemu Manasterskiemu przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku a w uznaniu jego wieloletniej wiernej służby order żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 12 maja. Na wczorajszem posiedzeniu deputacyi kwotowej referent radca Dworu dr. Beer postawił wniosek, ażeby cyfra kwoty z poprzednich deputacyj została bez dalszej dyskusyi ponownie przyjętą. Poseł Kaiser sprzeciwił się temu i wniósł odbycie powtórnej dyskusyi nad wysokością kwoty. Zażądał on także, aby kwota oznaczoną została podług ilości mieszkańców obu połów Monarchii. Młodoczesi i p. Povsze wnieśli stosunek kwot 35 prc. i 65 prc. Wnioski Kaisera i Povszego odrzucono.

Wiedeń, 12 maja. *Neue fr. Presse* ogłasza elaborat, wypracowany przez wszystkie austryackie Izby handlowe wraz z centralnym związkiem przemysłowym o akcyi przygotowawczej dla nowych traktatów handlowych; chodziło przytem o powiadomienie się o życzeniach producentów. Na podstawie uzyskanego materyału wypracowanym będzie projekt autonomicznej taryfy cłowej. Poszczególne Izby handlowe otrzymały rozmaite sprawy do zreferowania. Lwowska Izba otrzymała do referatu sprawę ceł od zboża, napojów wyskokowych, drzewa, węgla i torfu; krakowska od mąki, bydła, drzewa, węgla i torfu.

Wiedeń, 12 maja. *Fremdenblatt* stwierdza, że stanowisko ministra dla Czech, Rezeka, jest niezmienione.

P. Prezes gabinetu dr. Koerber udaje się dziś do Budapesztu, by wziąć udział w jutrzejszej uroczystości otwarcia delegacyj.

Wiedeń, 12 maja. Dziś przed południem urządzili studenci niemieccy narodowcy, demonstracyę na Franzensringu przed Uniwersytetem, poczem mimo wiadomego zakazu rektora, ze wstęgami i czapkami udali się do auli uniwersyteckiej. Stąd wysłali deputacyę do rektora z prośbą o cofnięcie zakazu noszenia „barw", rektor jednak odmówił, powołując się na uchwałę senatu akademickiego. Następnie opuścili studenci aulę; zresztą nie przyszło do żadnych wykroczeń.

Wiedeń, 12 maja. Wczoraj powtórzyły się znowu niepokoje na Uniwersytecie. Wielu studentów aresztowano. Rektor ogłosił zakaz noszenia barw i zabronił stowarzyszeniom studenckim odbywania czynności w gmachu uniwersyteckim. Zakazał także gromadzenia się na kurytarzach.

Budapeszt, 12 maja. Najj. Pan przybył tu dziś rano osobnym pociągiem.

Praga, 12 maja. Żądania Niemców, sformułowane w manifeście, ogłoszonym przez niemieckie Towarzystwo w Pradze w tutejszych dziennikach zawierają następujące punkta: 1. Reforma ordynacyi miejskiej w Pradze, która umożliwiłaby Niemcom uzyskanie zastępstwa w reprezentacyi miejskiej; 2. Rady szkolne okręgowe dla szkół niemieckich, złożone w przeważnej części z Niemców, tak, aby Czesi nie mieli wcale wpływu na ich kierownictwo; 3. władze gminne, posługujące się w urzędowaniu obu językami krajowymi; 4. tablice na placach i ulicach w obu językach.

Budapeszt, 12 maja. Węgierska deputacya kwotowa wybrała Kolomana Tiszę przewodniczącym a Maksa Falka referentem, i dokonała wyboru „komisyi z siedmiu", której udzieliła wskazówek co do rokowań z austryacką deputacyą kwotową.

Frankfurt, 12 maja. *Frankf. Ztg.* donosi z Nowego Jorku: W Manili odkryto sprzysiężenie; uwięziono 100 osób. Trzy tysiące Filipinczyków szturmowało miasto Bulan na południu wyspy Luzow przyczem wymordowano tamtejszą amerykańską załogę.

Monachium, 12 maja. Stan zdrowia króla jest zadowalniający a przyjmowanie pokarmów dostateczne.

Sofia, 12 maja. Rossyjski radca stanu Kobeko wyjechał ztąd do Konstantynopola. Oświadczył on powtórnie, że Rossya wcale nie ma zamiaru mieszać się do finansów bułgarskich, i że to nie było wcale celem jego misyi.

Belgrad, 12 maja. Dziś rozpoczął się proces przeciw byłemu ministrowi Tauszanowiczowi, o kradzież i fałszerstwo akcyj banku belgradzkiego. Kara za tego rodzaju przekroczenia dochodzi 10 lat więzienia.

Madryt, 12 maja. W Barcelonie i Sewilli zaburzenia nie ustały, kilka osób zraniono; zarządzono liczne aresztowania. Demonstranci ustawili barykady, z których strzelali na żandarmeryę.

Madryt, 12 maja. W prowincyach Barcelona i Walencya ogłoszono stan oblężenia. Wzburzenie i niepokoje wśród ludności trwają dalej.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 12 maja. *Biuro Reutera* donosi z Ridspruit pod datą wczorajszą: Boerowie stawiali Anglikom nad rzeką Sand silny opór. Walka ograniczyła się prawie wyłącznie na artyleryę. Straty angielskie nie są znaczne. Generał Hutton stoczył potyczkę z Boerami i zmusił ich do odwrotu. Anglicy maszerują dalej; zabrali 20 jeńców.

Lord Roberts donosi pod datą wczorajszą: Mieliśmy dziś dzień obfity w plony, gdyż wyparliśmy nieprzyjaciela z jednego stanowiska. Znajdujemy się obecnie o 8 mil na północ od rzeki Sand. W Ventersberg stoi jazda i konni strzelcy; wojska Hamiltona doszły do Kreutzwegen, nie napotkawszy na opór.

Londyn, 12 maja. Z Tabanchu telegrafują pod datą 10 maja, że wskutek narady wodzów boerskich cofnęli się Boerowie na południe. Obecnie zajmują oni linie na wschód od Tabanchu, kawalerya gen. Brabanta stoczyła walkę z boerskim oddziałem rekognoscyjnym. Lada chwila spodziewać się należy nowej bitwy.

Londyn, 12 maja. Roberts telegrafował onegdaj wieczorem, że wielka część taboru została w tyle z powodu trudności w przeprawach. Marszałek będzie jednak posuwał się naprzód, aby jak najwięcej zbliżyć się do Kronstadu.

Z Maseru donoszą pod d. 10 maja, że Boerowie orańscy koncentrują się w silnych pozycyach obronnych na wzgórzach Koranna na wschód od linii Tabanchu-Winburg. Generał Rundle rozbił obóz nad rzeką Leeuwa, pomiędzy Tabanchu a Ladybrand.

Londyn, 12 maja. *Daily Mail* donosi z Kapsztadu 10 b. m.: Osobne siły wojskowe udały się do Mafekingu, celem odsieczy miasta.

Kimberley, 12 maja. Angielski oddział z Fourtenstreans wmaszerował do Transvaalu. Oddział Boerów widziano na południe od rzeki Vaal.

Alival North, 12 maja. Z Oranii donoszą, że odbyły się tam narady, w których Boerowie ze stanu Oranii uchwalili nie przechodzić po za rzekę Vaal.

Birmingham, 12 maja. Minister kolonij Chamberlain wygłosił tu wczoraj mowę, w której wystąpił przeciwko tym stronnictwom, które prowadzą podwójną grę, popierając wojnę, a równocześnie zwalczając ministra kolonij. Chamberlain oświadczył: wynik wojny zależy od poparcia narodu. Jako główny warunek po zakończeniu wojny oznaczył on zupełne zniesienie niezawisłości republik południowo-afrykańskich oraz zamianę ich terytoryów w obszar angielski. W pierwszych latach potrzeba tam będzie utrzymać administracyę wojskową, potem będzie administracya urządzona tam tak, jak w innych koloniach angielskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 maja 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 721·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 726·—, Akcye Anglobanku 285·—, Akcye Unionbanku 582·50, Akcye Länderbanku 444·—, Akcye Bankvereinu 515·—, Akcye Bodencredit 931·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 632·—, Akcye Kolei Południowej 100·25, Akcye Tramway *A)* 348·—, Akcye Tramway *B)* 339·—, Akcye Kolei Elbethal 474·—, Akcye Kolei Północnej 62 32, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 516·50, Akcye Rima Muranyi 594·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2130·—, Akcye Fabryki broni 358·—, Akcye Tureckie tytoniowe 298·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·50, Renta majowa 98·65, Austryacka Renta koronowa 98·10, Węgierska Renta koron. 92·25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·40, 4 prc. Listy Banku krajowego 93·75, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 99 75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·20, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·80, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 114·—, Marki 118·30, Ruble 256·—.

Berlin, 12 maja. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 224·50, Towarzystwo dyskontowe 185·—.

Tendencya słaba.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 maja 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. S. hr. Wiśniewski z Krystynopola, hr. W. Dzieduszycki z Jezupola, hr. Lubieńska z Krakowca, Kniaź R. Puzyna z Piadyki, Kniaź L. Puzyna z Gwoździca, S. Laskoski z Paryża, F. Barański z Warszawy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12. maja 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	676	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	352	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423	—	427	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	550	—	557	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	30	93	—
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93	10	93	80
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	50	94	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los w 56 lat	92	20	92	90
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	80	101	50
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	60	93	30
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	—	73	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	54
20 frankówka	19	18	19	38
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	255	30	256	80
100 marek niemieckich	118	10	118	60

(Przy działach II. i III.: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. maja 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.80	99.—
luty-sierpień	98.80	99.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.25	98.45
kwiecień-październik	98.25	98.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.—	170.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.—	136.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.50	158.50
„ „ 1864 po 100 zł.	202.75	203.75
„ „ 1864 po 50 zł.	202.75	203 75
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298.50	299.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.85	117.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.75	98 15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.30	96.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.—	114.50
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494 —	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.25	122.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.20	96.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	424.50	426.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.30	96.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.50	96 10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	95.60	96.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115.75	116.75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.—	117.20
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	92.40	92.60
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	139.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.75	164.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	163.—	163.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	254.25	255.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.40	93.10
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.75	96.25
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	115.75	116.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.—	96.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	241.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	234.50	236.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.—	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94 60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.20	92.40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.25	99 75
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	93.50	94.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	93.50	94.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	106.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.60	98.40
„ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.20	98.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.—	99.—
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.20	87.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.25	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	93.25	94 25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.—	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	400.—	402.—
Clary 40 zł. mk.	131.75	132.75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.—	73.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	49.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.—	43.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.75	21.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	290.50	291.50
Peszt. banku handl 500 zł.	2715.—	2725.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	727.25	728 25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	731.—	735.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1430.—	1430.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	680.—	682.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	458.—	460.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1778.—	1784.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	591.—	592.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	263.—	264.—
Živnostenska banka 100 zł.	259.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	395.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6250.—	6260.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	544.50	547.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	463.—	467.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	414.—	418.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	698.—	702.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	875.—	879.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1055.—	1065.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	530.—	530.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2190.—	2200.—
Schodnicy 500 kor.	1720.—	1730.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	422.—	426.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.30	118.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.65	242.85
Paryż za 100 fran.	96.40	96.52
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.90	91.05
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.75	95.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.26	19.28
20-markówka	23.68	23.76
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.30	118.50
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.90	91.10
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 44/00 2 (4025)

Zobowiązany Adam bar. Horoch w Winniczkach.

Wskutek uchwały z dnia 27 marca 1900 l. cz. E. 447/00 3, sprzedane będą dnia 15. maja 1900 o godz. 11 przed południem w Winniczkach w drodze publicznej licytacyi: 100 korcy kartofli w kopcu, 42 kóp wyki, 20 kóp grochu, 1 sterta otawy, 1 biórko dębowe, 1 kareta z granatowem obiciem, 1 landauer, 1 wózek, 1 powozik, 1 fortepian, 1 garnitur salonowy, składający się z 2 kanapek, 4 foteli, 2 jasne foteli jedwabne, 2 krzesła składane, 1 stół hebanowy o 2 nogach, 1 słup marmurowy czarny, garnitur składający się ze stołu i 6 giętych foteli, 1 zegar stojący ze szafką, 1 stolik machoniowy, 1 komódka machoniowa, 1 szafa na rzeczy z lustrem dębowa, 1 biórko damskie machoniowe, 1 umywalnia z płytą marmurową, 1 kredens z płytą marmurową, 1 konzola z lustrem, 1 koszyczek na cukier srebrny, 1 imbryczek na kawę srebrny, 2 solniczki srebrne, 1 stół dębowy o 4 nogach, 3 sztuk waz (Alt Wien Porcelaine), 2 szafy oszklone na bibliotekę, 1 sofa obita ciemną materyą, 10 sztuk krów czarnokrasych, 1 sterta żyta obejmująca 117 kóp. 2 sterty siana, każda po 9 sągów, 1 sterta siana, obejmująca 9 sągów złożona na łąkach w Dmytrowicach, 2 sterty siana każda po 9 sągów złożona na łąkach w Gańczarach, 2 srebrne kandelabry 2 ramienne z szklanemi wisiorkami, 1 cukierniczka srebrna, podłużna z monogramem W. H, 1 cukierniczka srebrna okrągła z monogramem W. H.. 18 sztuk łyżek deserowych srebrnych, 18 sztuk widelców srebrnych deserowych, 18 sztuk noży w srebrnych okładzinkach, 14. sztuk łyżek srebrnych stołowych, 14 sztuk grabków srebrnych stołowych, 14 sztuk noży w srebrnych okładzinkach, 2 kosze srebrne głębie na owoce, 1 rondel srebrny z pokrywką, 1 dzbanuszek srebrny do śmietanki, 1 para lichtarzy srebrnych grawirowanych wyższych 1 para lichtarzy srebrnych grawirowanych niższych, 1 strzelba Driling firmy Nowotnego, 1 strzelba dubeltówka lancaster firmy Wernig, 1 strzelba dubeltówka firmy Molnar, 1 flobert z czarnem łożem, 10 sztuk krów dojnych czerwono krasych, 1 wózek węgierski nowy, 1 sanie kryte materyą granatowem suknem, 8 sztuk uprzęży czarnych na koni, 1 koń gniady czterolętni, 1 klacz 4 letnia gniada, 90 kóp żyta, 40 kóp hreczki, 70 kóp jęczmienia, 60 kóp pszenicy, 50 kóp owsa.

Przedmioty te można oglądać dnia 15. maja 1900 między godz. 10 a 11-tą przed połud. w Winniczkach u P. Adama bar. Horocha.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Winniki, dnia 27. marca 1900.

Licytacye.

L. 22704 (3905 3-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na moście głównym i inundacyjnym na Wisłoce pod Mielcem w Tarnobrzeskim okręgu w latach 1900, 1901 i 1902, odbędzie się dnia 23. maja 1900 w c. k. Starostwie w Tarnobrzegu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1900 wynoszą: 4042 Koron 24 halerzy.

Warunki przedsiębiorstwa jakoto wykaz cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki budowy i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 Koronę i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1900.

L. 25.329. (3842 3-3)

Obwieszczenie

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogi strategiczne w sanockim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 30. maja 1900 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1900 dostawić się mającego wynoszą:

1) dla drogi Zagórz-Radoszyce 1810 m. w cenie . . . . 5.732 k. 40 h.
2) dla drogi Baligrodzkiej 3430 m. w cenie . . . . 16.786 „ 20 „
3) dla drogi Tylawa-Czeremcha 940 m. w cenie . . . . . 2.925 „ 60 „
4) dla drogi Rymanów-Jaśliska 710 m. w cenie . . . . . 4.331 „ — „

Razem . . . 29.775 k. 20 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. E. 781/99 (8) (3856 3-3)

Na dniu 6. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. III., licytacya realności l. wyk. hip. 474 ks. gr. gm. kat. Artamowska wola obj.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 422 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądać można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 13. kwietnia 1900.

L. 16255. (3904 2-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcu państwowym w Żółkiewskim okręgu budowniczym w latach 1900 1901 1902, odbędzie się dnia 23. maja 1900 w c. k starostwie w Żółkwi licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1900 wynoszą:

w sekcyi drogowej Żółkiew 746 kor. 97 h.
„ „ „ „ 702 „ 87 „

Warunki przedsiębiorstwa jakoto wykaz cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki budowy i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 Koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. E. III. 3558/99 (7) (3910 2-3)

Na żądanie p. Aleksandry Krzyżanowskiej, zastąpionej przez p. adw. dr. Józefa Wróblewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 25. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45, licytacya realności lk. 1351 1/4 lwh. 1391/I. we Lwowie, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanów, okien, drzwi i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną a) budynek na 87.370 kor. 90 h., grunt na 1.800 kor., przynależności zaś na 1.457 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 45.614 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 470/99 (6) (3902 2-3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc", zastąpionego przez adw. dr. Stoklasę, odbędzie się dnia 8. czerwca 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya a) połowy realności w Dźwiniaczu pod lk. 11 położonej, składającej się z pbud. lk. 200 i pgr. lkat. 291, 456, 717 i 672/2, wyk. hip. l. 42 ks. gr. gm. Dźwiniacz objętej, b) realności wyk. hip. l. 293 tejże samej ks. gr., składającej się z pgr. lkat. 1037 i c) realności wyk. hip. l. 529 tejże ks. gr., składającej się z pbud. 203/2 i z pgr. lkat. 298/2 wraz z przynależnościami, któremi są wedle protokołu opisania i oszacowania z 11. listopada 1899 E. 470/99 (2) ad a) chata, ad c) chata i stajnia.

Nieruchomość z przynależytościami, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną ad a) na 620 kor., a mianowicie: wartość połowy domu z przynal. na 60 kor., a wartość połowy ogrodu z przynależytościami na 560 kor., ad b) na 360 kor., ad c) na 148 kor., a mianowicie: wartość domu z przynal. na 46 kor., wartość ogrodu z przynal. 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 403 kor. 32 h., ad b) 240 kor., ad c) 89 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu niżej wymienionego najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. E. 31/00 (9) (3936)

Na żądanie Firmy „A. Gross i Syn", zastąpionej przez adw. dr. Bermana w Krakowie, odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Łączany, wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3012 kor. 91 h., przynależności zaś na 116 kor.

Najniższa cena wynosi 2085 kor. 94 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 17. marca 1900.

L. cz. E. II. 278/99 (10) (3931 1-3)

Na żądanie Herscha Zelaźnika, kupca w Zbarażu, odbędzie się dnia 1. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, licytacya realności pod lk. 132 wyk. hip. l. 19 ks. gr. gm. kat. Hnilice wielkie objętej, własność Hawryły Kulniec, syna Andrucha, stanowiącej, składającej się z chaty, stodoły, stajni, szopy, ogrodu i około 14 morgów gruntu, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 koni, 1 woza, 1 pługa, 3 krów, 3 wieprzy, 10 owiec, 1 sani i 1 radła.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6.640 kor., przynależności zaś na 242 kor.

Najniższa cena wynosi 4.588 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przyjmuje się do wiadomości sądu.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowesioło, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1469/99 (3) (3934

Dnia 6. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4, licytacya realności lwh. 323 ks. gr. gm. kat. Przysietnica objętej.

Nieruchomość jest oceniona na 420 kor.

Najniższa cena wynosi 280 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stary Sącz, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. E. 349/98 (29) (3941 1-3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 13. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 13, licytacya majętności Rozałówka objętej wyk. hip. l. 852 tus. ks. gr. dla większych posiadłości, położonej w okręgu politycznym i sądowym Sokalskim, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież inwentarza żywego i martwego, w protokole opisania z 18. marca 1899 i 7. października 1899 wyszczególnionemi.

Nieruchomość Rozałówka, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 134.442 zł. czyli 268.884 kor., przynależności zaś na 28.207 zł. 50 ct. czyli 56.415 kor.

Najniższa cena wynosi 216.868 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg hipoteczny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28. kwietnia 1900.

L. cz. E. 944/99 (3) (3928 1-3)

W tutejszym sądzie oddział II. odbędzie się dnia 25. maja 1900 o godz. 10 rano, licytacya realności obj. wyk. 2 i 4 gminy Wierzchowce, Jakóba Bernhauta i Sary Reinisch własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1000 kor.

Najniższa oferta jest 666 kor. 66 h., zaś wadyum 111 kor. 11 h.

Dotyczące akta przejrzeć można w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 3

Kopyczyńce, 3. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2523/99 (4) (3971)

Na żądanie Izaaka Berla Dresnera odbędzie się dnia 18 maja 1900 o godz. 3 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności objętej lwh. 158 ks. gr. gm. Kosmacz, Abrahama Leisera Dresnera własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 380 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kossów, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 1677/99 9 (3972)

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Kossowie, odbędzie się dnia 18. maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 3/19 części realności objętej wyk. hip. l. 230 ks. gr. gm. Szeszory, Paraski Mikłaszczuk własnych, wedle warunków zatwierdzonych uchwałą z 4. grudnia 1899 l. cz. E. 1677/99 3.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 251 kor. 68 h.

Najniższa cena wynosi 167 kor. 80 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kossów, dnia 25. marca 1900.

L. cz. E. 706/99 (16) (3975)

Na żądanie dr. Józefa Jezierskiego, odbędzie się dnia 21. maja 1900 o godz. 9 przed południem, relicytacya 1/5 realności lwh. 127 Rozwadów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 417 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 208 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 7. maja 1900.

L. cz. E. 352/00 2 (3958)

W skutek uchwały z dnia 22. kwietnia 1900 l. cz. E. 352/00 2 sprzedane będą dnia 22. maja 1900 o godz. 11 przed południem w Bukowsku w drodze publicznej licytacyi:

1) 576 progów oznaczonych K. F.
2) 3372 belek oznaczonych K. F. i A. K.
3) 253 paczyn jodłowych.
4) 142 łat.

Przedmioty te można oglądać dnia 21. i 22. maja 1900 między godziną 10 a 11 przed południem u Dmytra Dyrwala.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 22. kwietnia 1900.

L. cz. E. 926/99 (3) (3 67)

Na żądanie Markusa Mesitty, odbędzie się dnia 26. maja 1900 o godz. 10 przed południem. w sądzie niżej wymienionym, w biurze II. licytacya realności wyk. hip. l. 178 ks. gr. Suchodół z Trojanówką i Bednarówką objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2460 koron.

Najniższa cena wynosi 1600 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 24. marca 1900.

L. cz. E. 11/99 3 (3960)

Na żądanie Beili Kimelheim w Stebniku, odbędzie się dnia 5. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya połowy realności lwh. 235 i 4/6 realności whl. 543 kg. gm Drohobycz - Zawieżna.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione $^1/_2$ whl. 235 na 140 zł. 60 ct., 4/6 whl. 543 na 81 zł. 22 ct.

Najniższa cena wynosi $^1/_2$ whl. 236 kwotę 70 zł. 30 ct., 4/6 whl. 543 kwotę 54 zł. 16 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. E. 195/00 (5) (3930)

Na żądanie Mindli Lorberbaum i tow. w Lubaczowie, odbędzie się dnia 15. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 314 ks. gr. gm. kat. Basznia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 488 kor.

Najniższa cena wynosi 325 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Lubaczów, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2347/99 (7) (3923 1—3)

Dnia 27. czerwca 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności w Samborze (Blich) Nr. 150 now., 95.128 star. wyk. hip. 152.

Nieruchomość (dom) oceniono na 3061 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1530 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 28. kwietnia 1900.

L. cz. E. 153/99 (5) (3938)

Na żądanie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, odbędzie się dnia 11. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacya połowy realności lwh. 88 w Grądach, połowy lwh. 39 w Brzesku, jednej czwartej części realn. lwh. 53 w Grądach, Chawy Osterweli własnych.

Nieruchomości powyższe są ocenione, a mianowicie: połowa real. lwh. 88 w Grądach na 7992 kor. 87 h., wadyum wynosi 799 k. 28 h., najniższa oferta 4530 kor. 74 h., połowa real. lwh. 39 w Brzesku na 10.187 kor. 81 h., wadyum wynosi 968 kor. 78 h., najniższa oferta 5240 kor. 02 h., zaś 1/4 część real. lwh. 53 w Grądach na 936 kor., wadyum wynosi 93 kor. 60 h, najniższa oferta 624 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzesko, dnia 28. stycznia 1900.

L. cz. E. 606/99 (4) (3900 1—3)

Na żądanie Annycy Sokoliwskiej, włościanki w Kołodróbce, odbędzie się dnia 12. czerwca 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya dwóch czwartych części realności pod lk. 245 położonej, wyk. hip. l. 346 ks. gr. gm. kat. Kołodróbka objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z parc. bud. lk. 126 i pgr. lk. 295, 296/1 i 296/2, stanowiących ogród, tudzież parc. gr. lk. 910, 1552 i 1760, stanowiących rolę.

Nieruchomość z przynależytościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1072 kor., a mianowicie: wartość domu z przynależytościami na 102 kor., a wartość parcel gruntowych na 970 kor.

Najniższa cena wynosi 697 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. E. XX. 614 99 (11) (3909 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali I., dnia 12. czerwca 1900 o godz. 10 rano, licytacya realności objętej lwh. 1349/II. ks. gr. gm. m. Lwów i realności pod lkons. $518^2/_4$ we Lwowie położonej, lwh. 1505/II. ks. gr. gm. m. Lwów objętej, wraz z przynależytościami tej ostatniej realności, składających się z okien, drzwi, storów, śmietnika, lampy, parkanu i kluczy, 2) zaś dnia 13. czerwca 1900 o godz. 9 rano, licytacya realności pod lk. $1272^2/_4$ [illegible] Lwowie, lwh. 1506/II. ks. gr. gm. m. L[illegible], realności objętych lwh. 1507/II. i 1508/II. ks. gr. gm. m. Lwów, wraz z przynależytościami pierwszej, składającemi się z okien, drzwi, storów, lampy, beczki, parkanu i kluczy.

Nieruchomości, na licytacyę wystawione, ocenione są jak następuje: 1) realność lwh. 1349/II. obejmująca pusty plac, na kwotę 9184 kor. (4592 zł.), 2) realność lkons. $518^2/_4$, lwh. 1505/II. na kwotę 44.800 kor. (22.400 zł.), a przynależności tejże na 755 kor. 40 h., 3) realność lkons. $1272^2/_4$ lwh. 1506/II na kwotę 59.200 kor. (29.600 zł.), a przynależności tejże na 1088 kor. 40 h., 4) realność lwh. 1507/II. na 6144 kor. (3072 zł.), a przynależności na 37 kor. 80 h., 5) realność lwh. 1508/II. na 12.224 kor. (6112 zł.), a przynależności na 42 kor.

Najniższa cena wynosi: 1) realności lwh. 1349/II. kwotę 4592 kor., 2) realności lk. $518^2/_4$ lwh. 1505/II. kwotę 22.777 kor. 70 h, 3) realności lk. $1272^2/_4$ lwh. 1506/II. kwotę 30.144 kor. 20 h, 4) realności lwh. 1507/II. kwotę 3090 kor. 90 h., 5) realności lwh. 1508/II. kwotę 6133 kor., i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 17 marca 1900.

L. cz. E. 390/98 (17) (3901 1-

Na żądanie Racheli Malter, jako praw. nabywczyni Chańci Zellermajer zam. Malter, zastąpionej przez adw. dr. Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 12. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya 1) połowy realności wyk. hip. l. 432, 2) całej realności wyk. hip. l. 455, 3) całej realności wyk. hip. l. 437 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki miasto objętych, wraz z przynależnościami, któremi są: przy realności wyk. hip. l. 432 dom i drewutnia z desek, przy realności wyk. hip. l. 455 dom parterowy, przy realności wyk. hip. l. 437 dom mieszkalny.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: 1) wartość domu z przynal. 4832 kor., wartość gruntu na 3740 kor. czyli łącznie na 8572 kor., ad 2) wartość domu z przynal. 4014 kor., wartość gruntu na 482 k. łącznie na 4496 kor., ad 3) wartość domu z przynal. 1610 kor., wartość gruntu z przynal. na 378 kor. łącznie zatem na 2988 kor.

Najniższa cena wynosi realności ad 1) 4909 kor. 32 h., ad 2) 2328 kor. 32 h., ad 3) 1557 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. E. 669/99 (6) (3880)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle, zastąpionego przez adw. dr. Adamskiego w Jaśle, odbędzie się dnia 13. czerwca 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya a) lwh. 82 gm. Czermna, Tomasza Filpaka, 2) lwh. 94 gm. Czermna, Tomasza Mazura i 3) lwh. 180 i 297 gm. Czermna Grzegorza Walczyka własnych, wraz z przynależnościami ad 2) i 3).

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 1957 zł., ad 2) na 3212 zł. i ad 3) na 3390 zł., przynależności zaś ad 2) na 473 zł. i ad 3) na 500 zł.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1304 zł. 66 ct., ad 2) 2142 zł., ad 3) 2260 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oecenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 22. lutego 1900.

L. cz. E. 1096/99 (3) (3896)

Na żądanie Władysława Jagielskiego, odbędzie się dnia 15. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 130 ks. gr. gm. kat. Przecław objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, celem zniesienia wspólnej własności tej realności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 414 kor. 15 h., przynależności zaś na 100 (sto) kor.

Najniższa cena wynosi 514 kor. 15 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 23. kwietnia 1900.

L. cz. E. 26/00 (5) (3879 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 18. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya dóbr „Wiktorówka" objętych lwh. 358 ks. gr. dla większych posiadłości, przez tutejszy sąd obwodowy prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, inwentarza żywego i martwego, zasiewów ozimych i jarych i zapasów inwentaryalnych, w protokole z 18. kwietnia 1900 do L. cz. E. 26/00 (4) bliżej opisanych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 64.000 kor., przynależności zaś na 8.153 kor., razem przeto na 72.153 kor.

Najniższa cena wynosi 48.102 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 36/00 (4) (3899)

Na żądanie p. Pawła Krasa, gospodarza w Golanie, odbędzie się dnia 19. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 123 ks. gr. gm. kat. Meszna opacka objętej, Wojciecha Nalepki własnej, wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania wymienionemi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 409 kor. 96 h., przynależności zaś na 55 kor.

Najniższa cena wynosi 309 kor. 97 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ustala, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 23. kwietnia 1900.

L. cz. E. 705/98 (19) (3886 1—3)

Na żądanie p. Heleny Olgi Rybaczewskiej, odbędzie się dnia 20. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności w Czortkowie pod lkons. 384 położonej, składającej się z pb l. 383 i pg. l. 111/1 i 113/2, objętej lwh. 224 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, niniejszem na licytacyę wystawiona, jest oceniona na 44.780 kor.

Najniższa cena wynosi 27.200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 25. kwietnia 1900.

L. cz. E. 678/99 (4) (3884)

Dnia 22. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bukowsku, odbędzie się licytacya realności wyk. lip. 26, realności lwh. 116, 2/4 części realności lwh. 117 i 1/2 realności lwh. 100 i realności lwh. 88 ks. gr. gm. Wolica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2090 kor.

Najniższa cena wynosi 1393 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 13. kwietnia 1900.

Konkursa.

L. 9615. (3906 3—3)

Konkurs.

W myśl reskryptu J. E. Pana Ministra Wyznań i Oświaty z dnia 6. kwietnia 1900 do l. 8789, ogłasza się niniejszem ponownie konkurs w celu obsadzenia opróżnionej posady c. k. okręgowego inspektora szkół ludowych w miejskim okręgu we Lwowie.

Z posadą tą połączone są prawa i pobory w myśl państwowej ustawy z dnia 8. czerwca 1892 (Dz. p. p. Nr. 92). Oprócz tego otrzyma inspektor okręgowy ryczałt dyet i kosztów podróży w kwocie tysiąca sześciuset (1600) K.

Od kompetentów, ubiegających się o tę posadę wymaga się dowodów ukończenia studyów uniwersyteckich, kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół średnich i przynajmniej pięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim, tudzież znajomości obu języków krajowych.

Kompetenci zajmujący posady rzeczywistych nauczycieli szkół średnich lub nauczycieli głównych w seminaryach nauczycielskich, mają nadto dodać wyraźne oświadczenie, czy w razie zamianowania co do wymiaru płacy i co do dodatków pięcioletnich pragną być traktowani według norm obowiązujących nauczycieli szkół średnich w myśl ustępu drugiego §. 1. ustawy państwowej z dnia 8. czerwca 1892, lub też czy gotowi są poddać się postanowieniom pierwszego ustępu §. 1. tejże ustawy.

Nominacya może być w myśl §. 2. ustawy odrazu stałą lub też u kompetentów, którzy dotychczas nie zajmywali stale posad c. k. inspektorów okręgowych, stosownie do uznania Pana Ministra Wyznań i Oświaty na przeciąg najwyżej trzech lat prowizoryczną.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i wypełnioną należycie tabelę stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualificationstabelle) w języku polskim i niemieckim, należy wnosić do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władzy bezpośrednio przełożonej najpóźniej do 25. maja b. r.

Zebrane podania przedłożą Rady szkolne okręgowe, względnie Dyrekcya szkół średnich i seminaryów nauczycielskich do 30. maja b. r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 28. kwietnia 1900.

L. 778.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bóbrce ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich:

1. Na posadę nauczycielki starszej w szkole 5-klasowej żeńskiej z językiem wykładowym polskim w Bóbrce z poborami III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 85. Pierwszeństwo będą miały kandydatki z egzaminem wydziałowym z grupy II.

2. Na posadę nauczyciela starszego w 4-klasowej szkole mieszanej połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Strzeliskach nowych z poborami IV. klasy płac w myśl powołanej ustawy. Język wykładowy ruski. Od kompetentów wymaga się uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego. Kandydaci uzdolnieni do udzielania nauki śpiewu choralnego będą mieć pierwszeństwo.

3. Na posadę nauczyciela w 1-klasowej szkole z językiem wykładowym ruskim w Zaleściach z poborami IV. klasy płac i wolnem mieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce do dnia 15. czerwca 1900.

Bóbrka, dnia 24. kwietnia 1900.

L. 551.

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela religii gr. kat. w szkole 6-klasowej męskiej z obowiązkiem udzielania nauki religii w szkole 4-klasowej męskiej w Stryju rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory II. klasy płac po myśli ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kraj.

O posadę tę mogą ubiegać się ordynowani księża świeccy lub zakonni.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stryju do dnia 15. czerwca 1900.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Stryj, dnia 26. marca 1900.

L. 391.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym brzozowskim ogłasza się niniejszem następujący konkurs:

I. Na posadę nauczyciela starszego i nauczyciela młodszego w 5-klasowej szkole męskiej w Brzozowie z poborami III klasy płac. Pierwszeństwo będą mieć kandydaci z egzaminem wydziałowym z grupy I.

II. Na posadę nauczycieli (lek) w szkołach 1-klasowych z poborami IV. klasy płac *a)* w Dylągowej, *b)* Górkach, *c)* Grabownicy, *d)* Grabówce, *e)* Łubnem, *f)* Obarzymie, *g)* Orzechówce, *h)* Pawłokomie, *i)* Temeszowie, *j)* Wydrnej.

III. Na posadę młodszych nauczycieli (lek) w szkołach 2-klasowych w Domaradzu, Golcowej, Haczowie, Harcie, Jasienicy, Przysietnicy, Trześniowie i Wesołej oraz na dwie posady młodszych nauczycieli (lek) w szkole 5-klasowej mieszanej w Dynowie.

Do szkół pod II. litera *d), e), h)* wymagana jest kwalifikacya z języka ruskiego.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 15. czerwca 1900.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzozów, dnia 25. kwietnia 1900.

L. 560.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żywcu ogłasza konkurs celem obsadzenia następujących stałych posad nauczycielskich:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym.-kat. w szkole 6-klasowej żeńskiej w Żywcu z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. 2. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. u. kr.

2. Na posadę nauczyciela kierującego w szkole 5-klasowej mieszanej w Suchej.

Pierwszeństwo będą mieć kandydaci z egzaminem wydziałowym.

3. Na posadę młodszego nauczyciela (ki) w szkole 5-klasowej mieszanej w Suchej.

4. Na posadę starszego nauczyciela względnie starszej nauczycielki w szkole 3-klasowej w Zabłociu.

Do posad pod 2. i 3. przywiązane są pobory III. klasy, do posady pod 4. pobory IV. klasy płac nauczycielskich w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. u. rozp. kraj.

O posadę pod 1. ubiegać się mogą tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni, a nie można jej piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić tutaj za pośrednictwem swej przełożonej Władzy w terminie do dnia 15. czerwca 1900.

Żywiec, dnia 5. kwietnia 1900.

L. 218. (3916 2—3)

Konkurs.

Na mocy Rozporządzenia c. k. Ministerstwa Oświaty z dnia 8. marca 1900 l. 5042, ogłasza podpisana Dyrekcya konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela języka polskiego i niemieckiego.

Z posadą tą, obsadzić się mającą od dnia 1. października 1900 łączy się płaca 2800 K. rocznie, dodatek aktywalny 600 K. rocznie, jakoteż prawo uzyskania z czasem 5 kwinkwenniów, pierwsze dwa po 400 K., dalsze 3 po 600 K rocznie.

Po 15 latach służby nastąpić może posunięcie do VIII. rangi, z czem łączy się podwyższenie płacy o dalsze 800 K rocznie.

Podania, wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia, przesłać należy na ręce Dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 31. maja 1900.

Z Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

Kraków, dnia 9. maja 1900.

L. 829. (3982 1—3)

Konkurs.

Na mocy uchwały Rady gminnej z dnia 8. maja 1900 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę sekretarza i kasyera Urzędu gminnego w Zatorze. Wymagania kwalifikacyjne określa rozporządzenie Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 L. 25422. Pensya roczna 1200 kor. z trzema pięcioleciami po 200 kor. Kaucya do wysokości pensyi rocznej wymagana. Posada ta nadaną będzie na rok prowizorycznie, poczem przy nienagannej służbie nastąpić może stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Urzędu miejskiego w Zatorze do trzech tygodni od dnia ogłoszenia konkursu.

Zwierzchność gminna.

Zator, dnia 9. maja 1900.

L. 11084. (3981 1—3)

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczycielki szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie z językiem wykładowym polskim, z kwalifikacyą nauczycielską dla szkół wydziałowych, ewentualnie na takąż posadę w innem Seminaryum opróżnić się mogącą.

Do powyższej posady przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich, unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Dz. p. p. Nr. 174.

Kompetentki mają podania swoje należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu (Qualifications tabelle) w języku niemieckim, wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10. czerwca b. r.

Kompetentki pełniące obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pragnące, aby lata służby spędzone w publicznych szkołach ludowych zostały im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 2 i 14 ustawy państwowej z dnia 19. września 1898 Dz. p. p. Nr. 174, winne wyraźnie oświadczyć w swych podaniach, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień powyższej ustawy.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 8. maja 1900.

L. 4709. (3946 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w 1) Rzeszowie i 2) Tarnowie jest do obsadzenia posada naczelnika kancelaryi w X. randze.

Podania o powyższe lub przy innych sądach kolegialnych opróżnić się mogące posady naczelników kancelaryi wnosić należy do 3. czerwca 1900 do Prezydyum sądu obwodowego ad 1) w Rzeszowie, ad 2) w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 8. maja 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 (1) (3873 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwod. w Jaśle podaje do wiadomości, że w ślad §. 62 u. 1 u. k. wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Jana Bogusza, handlarza towarów mieszanych w Biesny, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ust. k. z dnia 25. grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Hipolit Smolecki, c. k. Radca sądu krajowego i sędzia powiatowy w Gorlicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Józef Radomyski adw. w Gorlicach z substytucyą dr. adwokata Maurycego Sterna w Gorlicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy spadkowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 28. maja 1900 o godzinie 9 rano, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 2. lipca 1900 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, zgłosić i na posłuchaniu w dniu 3. sierpnia 1900 o godzinie 9 rano odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom, nie mieszkającym ani w Gorlicach ani w obrębie c. k. sądu powiat. w Gorlicach że w ślad §. 111 u. konk., obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie, a w Gorlicach mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Termin likwidacyjny służy zarazem do zawarcia ugody.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" i „Wiener Zeitung".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 6. maja 1900.

L. cz. S. 5/00 2 (3918 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Süsmana Seidmana, nieprotokołowanego kupca w Rohatynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Jana Łazoryka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Andronika Mogilnickiego w Rohatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21. maja 1900, godz. 9 przed południem w sądzie powiatowym w Rohatynie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs, zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie najdalej do dnia 7. czerwca 1900, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 6. lipca 1900 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, p likwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" i „Wiener Zeitung".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brzeżanach lub w pobliżu Brzeżan i Rohatyna mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Brzeżany, dnia 7. maja 1900.

L. cz. S. 5|00 (1) (3872 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62. ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Franciszka Madeja piekarza i właściciela realności w Krakowie, tudzież właściciela piekarni w Bochni pod firmą zaprotokołowaną „Franciszek Madej" a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Radcę sądu krajowego dr. Ujejskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Tomika z Krakowa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 18. maja 1900 o godz. 10. przed południem przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 1. lipca 1900 r. w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 1. lipca 1900 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 7. maja 1900.

L. cz. S. 6,00 1 (3907 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Maryanny Madejowej współwłaścicielki realności w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana radcę sądu krajowego dr. Ujejskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. kata dr. Tomika z Krakowa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 18 maja 1900 o godz. 10 przedpoł. przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 1 lipca 1900 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 12 lipca 1900 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 7. maja 1900.

L. cz. S. 8/98 62 CC. (3969)

Obwieszczenie.

Zawiadamiam wierzycieli masy konkursowej Sary Sachsenhaus, że zarządca tej masy przedłożył rachunki zarządu za czas od dnia otwarcia konkursu do 28 kwietnia 1900 wykaz swoich należytości i projekt rozdziału uzyskanych funduszów masy, które u mnie i u zarządcy masy adwokata dr. Münza przeglądać i odpisać można z nadmienieniem, że przeciw projektowi podziału zarzuty pisemnie lub ustnie do dnia 22 maja 1900 u mnie wnosić można.

Zarazem wyznaczam audyencyę na 30 maja 1900 godzinę 10 przed południem w tutejszym sądzie biurze Nr. 16, przy której przeprowadzoną będzie rozprawa co do wniesionych zarzutów wolno będzie wnosić zarzuty na złożone rachunki a zarazem ustalone będą rachunki zarządu, wynagrodzenie zarządcy masy i projekt podziału.

Do audyencyi tej wzywam wszystkich wierzycieli Sary Sachsenhaus a w szczególności, zarządcę jej masy konkursowej tegoż zastępcę, członków wydziału i krydataryuszkę.

Jarosław, dnia 5. maja 1900.

Komisarz konkursowy

L. cz. S. 7/98 137 CC. (3968)

Obwieszczenie.

Zawiadamiam wierzycieli masy konkursowej Borucha Sachsenhausa, że zarządca tej masy przedłożył rachunki zarządu za czas od 1 września 1899 aż do 28 kwietnia 1900, wykaz swoich należytości i projekt drugiego rozdziału uzyskanych funduszów ma y które u mnie i u zarządcy masy adwokata dr. Münza przeglądać i odpisać można z nadmienieniem, że przeciw projektowi podziału zarzuty pisemnie lub ustnie do dnia 22 maja 1900 u mnie wnosić można.

Zarazem wyznaczam audyencyę na 30. maja 1900 godzinę 10 przed południem w tutejszym sądzie biurze Nr. 16 przy której przeprowadzoną będzie rozprawa co do wniesionych zarzutów, wolno będzie wnosić zarzuty na złożone rachunki a zarazem ustalone będą rachunki zarządu, wynagrodzenie zarządcy masy i projekt podziału

Do audyencyi tej wzywam wszystkich wierzycieli Borucha Sachsenhausa a w szczególności zarządcę jego masy konkursowej, tegoż zastępcę, członków wydziału i krydataryusza.

Jarosław, dnia 5. maja 1900.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. P. 51/00 (3898 1—3)

Antoni Łacny z Wolaków ad Łącko uznany za bezwłasnowolnego z przyczyny marnotrawstwa. Kuratorem Jan Janczura.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, 12. marca 1900.

L. cz. L. 12/99 5 (3925 1—3)

Emilia Heinba ze Stryja uznaną została umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Zygmunta Terenkoczego ze Stryja.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. IV 800/87 6 (3882)

Kuratelę nad marnotrawczynią Ewą Nowicką znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dnia 23 listopada 1899.

L. cz. P. 63/00 1 (3895)

Jakób Iwaśków z Podhorzec uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Michał Skryka z Podhorzec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Olesko, dnia 15. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 91/00 2 (3987)

Ogłoszenie!

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 9. czasopisma: „Gazeta urzędnicza" z dnia 1. maja 1900 pod napisem: „Z księgi doświadczeń" w ustępie od słów „Na przykład przed kilku" do „naśladownictwa" zawiera znamiona występku z §. 300 ust. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10. maja 1900.

Z. 104 (3841)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner" Nummer 13 vom 1. Mai 1900 und zwar die auf Seite 1, Spalte 2 und 3 in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Herrn Wittek zur gefälligen Kenntnißnahme" enthaltene Stelle beginnend mit „Also wieder ein" bis „zur Sprache bringen" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§. 487 bis 489 St. P. O. die verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 3. Mai 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Krems hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Mai 1900, Pr 3, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Deutscher Jugendhort" vom Mai 1900 wegen der Stellen von „Kommen wir" bis „solchen hervorrief" und von „Wie dagegen" bis „ruhig sein" des Artikels: „Vaterlandsliebe" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Mai 1900, Pr. IX. 44, die Weiterverbreitung der Nummer 117 der Zeitschrift: „La Tribuna" vom 27. April 1900 nach §. 300 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Mai 1900, Pr. IX. 43/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6683 der Zeitschrift: „Il Piccolo" vom 27 April 1900 wegen des Artikels: „Questione aperta" nach §. 300 St.G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1900, Pr. 17/2, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Jizeran" vom 2. Mai 1900 wegen des Artikels: „Zid Zeissl z Kosmonos" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Mai 1900, Pr. IX. 42/2, die Weiterverbreitung der Nummer 347 der Zeitschrift: „Il Corso“ vom 28. April 1900 wegen der Stelle von „I passa in mezzo all' erba“ bis „Natura benedetta“ des Gedichtes: „La mula va impiantar maggio“ und des ganzen Gedichtes: „Moglie onesta“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Mai 1900, Pr. V. 31/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 (Walpurgisnacht-Nummer) der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 1. Mai 1900 wegen der Artikel: „Das deutsche Hexenthum“ in der Stelle von „Und selbst noch heute“ bis „verleihen mußte“, der Stellen aus dem „Walpurgisnachtstraum“ mit der Ueberschrift: Pfaffeneisen“ von „Sieh' wie die Häus'rin“ bis „verloren“, mit der Ueberschrift: „Collegium“ von „Puck“ bis „Richter“, mit der Ueberschrift; „Vorbild“ von „Was kommt dort“ bis „verkündet“; des Bildes auf Seite 9 das Zusammentreffen eines Geistlichen mit einer Elfe darstellend; des Gedichtes: „Mein Gotteshaus“ von „Prahlt immer mit“ bis „Nazarener“ des Artikels; „Religion und Aberglaube“ von „Eine Religion der Erlösung“ bis „sich ferirrte“ und von „Nach den Dogmen“ bis „zur Verfügung steht“; der Stelle aus dem „Briefkasten“ mit der Ueberschrift: „Die erste Wahlpurgisnacht“ von „Das abergläubische“ bis „Lichte auf“ E. v. Wien“ von „Die Moraltheologie“ bis „zu gewärtigen ist“ nach §§. 122 b. 303, 516, 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Mai 1900, Pr. 34, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Klatovske Listy“ vom 28. April 1900 wegen der Not'z: „Zvlastni konfiskacni prakse u zdejsiho okres. hej'manstvi“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 105 (3870)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse, vom 4. Mai 1900, Pr. V. 32/2, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt“ vom 2. Mai 1900 wegen des Artikels: „Vor der Entscheidung“ in der Stelle von „Es war nicht zu erwarten“ bis „Landtage bieten“ nach §. 65 a. St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 186?, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Mai 1900, Pr. 275, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Sbornik mladeze socialisticke“ vom 1. Mai 1900 wegen der Stellen I. bis IV. nach §§. 300 und 305 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Mai 1900, Pr. 277, die Weiterverbreitung der Nummer 117 der Zeitschrift: „Katolicke Listy“ vom 30 April 1900 wegen des Artikels: „Obrazky z Rakouskeho primori“ in der Stelle von „A ukol kazdeho statu“ bis „nebo neni“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Mai 1900, Pr. 276, die Weiterverbreitung der Nummer 120 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 1. Mai 1900 wegen des Artikels: „Autonomni lokaj“ nach §§. 63 und 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Mai 1900, Pr. 69, die Weiterverbreitung der im Verlage von Karl Braunn in Leipzig erschienenen, bei Lippert & Co. in Naumburg a. S. gedruckten Flugschriften: „Für Wahrheit und Licht“, „An meine katholischen Mitschwestern in Deutsch-Oesterreich“ nach §. 302 St. G., „Aufklärungen vor“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Mai 1900, Pr. 37/1, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt“ vom 4. Mai 1900 wegen des Artikels: „Zur Zwei-Kaiser-Zusammenkunft in der Stelle von „Aber das darf nicht sein“ bis „nicht der Mühe wert“ nach §. 63 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 46601.

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5. maja 1900 l. 15795, tyczące się weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Kroacyi, Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu ponownego zawleczenia pomoru świń do tutejszego obszaru, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 5. maja b. r. l. 15.795, ogłoszonem w urzędowej Gazecie „Wiener Zeitung“ z 8. maja 1900 Nr. 105, wzbroniło przywozu świń z powiatu Ivanec komitat Varazdin w Kroacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 4. maja 1900 l. 14.943, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 10. maja b. r. l. 46.022.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. maja 1900.

L. cz. E. 1110/99 4 (3111)

W sprawie egzekucyjnej Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi przeciw Piotrowi Rupprich i tow. w Bekersdorfie pto 43 zł. 45 ct. a. w. zpn., ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ruppricha kuratora adw. dra Rudolfa Schwagera; tenże kurator zastępywać będzie Jana Ruppricha w rzeczonej sprawie, dopóki on się sam nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 14. marca 1900.

L. cz. C. III. 18/00 4 (3978)

Przeciw Stefanowi Dembowskiemu i Leonowi Skolimowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Uhnowie przez Zofię z Fibichów i Stradrotową 2 Skolimowską, pozew o wyjęcie z pod egzekucyi trzech krów lub zapłacenie 440 kor. zpnl.

Na podstawie powyższego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Stefana Dembowskiego i Leona Skolimowskiego, ustanawia się p. Jana Dorożyńskiego w Uhnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Dembowskiego i Leona Skolimowskiego w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 269/00 1 (3957)

Przeciw Janowi Zarzyckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Tarnopolu przez Lazara Rotha i tow. pozew o uznanie własności powodów do książeczki oszczędności miasta Tarnopola Nr. 23455 na 130 k. 20 h. opiewającej.

Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 30. maja 1900 godzina 12 w południe w sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Jana Zarzyckiego, ustanawia się P. dra Michała Landaua adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Zarzyckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 8. maja 1900.

L. cz. A. 111/98 7 (3748 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strum. wzywa nieznaną z miejsca pobytu Aleksandrę z Kowalczuków Makowską, ażeby w ciągu roku od daty tego ogłoszenia zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku po jej ojcu ś. p. Danyle Kowalczuku, zmarłym beztestamentalnie dnia 20. lipca 1897 w Kamionce strum., inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Krówczyńskim przeprowadzoną będzie.

Kamionka strum., 26. września 1899.

L. cz. IV. 100/80 5 (3837 2—3)

Obwieszczenie.

L. 3025/96. Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. ks. Klemensa Horwatha zmarłego w Chocimierzu dnia 19. lipca 1880 uwiadamia się, iż w miejsce zmarłego Ignacego Kwoczyńskiego dotychczasowego kuratora tychże, ustanowiono kuratorem adw. dr. Teofila Okuniewskiego w Horodence.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 28. kwietnia 1900.

L. 45.921.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. maja 1900 r.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Pilzno	Kamienica dolna, Lipiny (ob. dw.).
Wąglik	Jaworów Rudki Tłumacz	Wulka żmijowska. Porzecze (ob. dw.). Targowica (ob. dw.).
Nosacizna	Biała Buczacz Skałat Śniatyn Tarnopol Trembowla Zaleszczyki	Bulowice. Monasterzyska. Borki małe. Śniatyn Józefówka ad Kupczyńce. Budzanów (ob. dw.), Kobyłowłoki (ob. dw.). Sinków (ob. dw.).
Parchy	Borszczów Dąbrowa Krosno Stanisławów Stryj	Cygany (ob. dw.). Dąbrowice. Iwonicz. Komarów (ob. dw.). Bereźnica, Stryj.
Róża wąglikowa	Brody Horodenka Rawa Rohatyn Żydaczów	Strzemilcze. Siekierczyn. Magierów. Żurawienko. Protesy.
Pomór świń	Przeworsk Rudki	Krzeczowice. Ostrów, Wistowice (ob. dw.).
Otręt	Nisko	Kamień.
Wścieklizna	Bochnia Drohobycz Kosów Rohatyn Rzeszów Trembowla	Staniątki. Uniatycze. Uścieryki. Podkamień, Hołodyówka. Budziwój, Rzeszów. Krowinka.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 10. maja 1900.

L. cz. Cg. I. 80/00 1 (3996)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Abrahamowi Schächterowi, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez dra Józefa Jezierskiego, adw. w Rozwadowie pozew o zniesienie wspólnej własności ciała hip. whl. 127 ks. gr. Rozwadów objętego i adnotacyę sporu.

Na podstawie pozwu z dnia 27. kwietnia 1900 L. cz. Cg. I. 80/00 1 wyznaczono audyencyę na dzień 15. maja 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Schächtera, ustanawia się kuratorem adw. dra Reicha w Rzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Abraha Schächtera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 27. kwietnia 1900.

L. 802/99 (3730 2—3)

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich którzyby z tytułu urzędowania dr. Władysława Małaczyńskiego jako byłego substytuta c. k. notaryusza w Przemyślu jakiekolwiek pretensye do jego kaucyi notaryalnej podnieść zamierzali, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej do podpisanej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w razie przeciwnym bowiem po upływie tego terminu kaucyą powyższą zwolnimy i na wydanie tejże zezwolimy

Przemyśl, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. Nc. IV. 90/00 1 (3705 2—3)

C. k. Sąd obwodowy mianuje w sprawie uporządkowania stanu tabularnego dóbr Rostoki dolne objętych wykazem hipotecznym 357 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Sanoku dla większych posiadłości P. Włodzimierza Bankowskiego, c. k dyrektora gimnazyalnego w Sanoku, kuratorem Tekli z Hojnackich Karsznickiej, Karoliny z Majewskich Łupkowskiej, Ludwiki z Majewskich Gawrońskiej, Józefa Chroszczewskiego, Teodora, Ignacego, Wincentego, Aleksandra, Feliksa, Antoniny, Józefy i Maryanny Chroszczewskich, Antoniny Bielakiewicz i Maryi Bielakiewicz z życia i miejsca pobytu niewiadomych a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, dalej kuratorem nieobjętych mas spadkowych Antoniny Hofsass i Stanisława Zbjewskiego, który ich w tej sprawie aż do ich zgłoszenia i zamianowania pełnomocnika sumiennie i wedle ustaw zastępywać ma

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. A. 4/99 3 (3713 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że Matrona Pańczar 2-o Wrona zmarła dnia 26. grudnia 1895 w Roztoce wielkiej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy miejsce pobytu Pańka i Teodozyi Wisłockich tudzież Franciszka Dutki nie jest znane, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionymi dla nich kuratorami, dla pierwszych dwojga Piotrem Wisłockim, dla trzeciego Trofanem Dutką z Polan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 23. marca 1900.

L. cz. A. 52/99 8 (3792 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wulkana, aby do spadku po Israelu Berlu 2 imion Wulkanie dnia 20. sierpnia 1856 w Oświęcimie, bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym w przeciągu 1. roku od dnia poniższego na podstawie ustawy się oświadczył, w przeciwnym razie spadek ten z deklarowanymi spadkobiercami i jego kuratorem Mojżeszem Wulkanem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 30. marca 1900.

L. cz. Cb. I. 322/00 1 (3773)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie oddział I. w sprawie niewiadomego z miejsca pobytu Olecha Kołty przeciw Magdalenie Kołta o 86 K. 96 h. ustanowiono kuratorem dla tegoż wp. dr. Stanisława Nurkowskiego adw. z Cieszanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Cieszanów, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. IV. 98/95 7 (3891 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości, że dnia 26. marca 1895 zmarł w Harcie Stanisław Orzechowski, którego miejsce pochodzenia i zatrudnienia jest nieznane bez rozporządzenia ostatniej woli pozostawiwszy majątek ruchomy, złożony tylko z gotówki 140 koron 78 hal. i scyzoryk o 3 ostrzach.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku jego przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyznaczonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego spadku i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem c. k. notaryusz Norajewski ustanowionym został za kuratora spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. E. 207/99 3 (3932)

Abrahamowi Tauberowi poraz ostatni w Przeworsku zamieszkałemu w toczącej się w tut. sądzie sprawie egzekucyjnej Samuela Adolfa w Przeworsku przeciw Abrahamowi Tauberowi o 200 zł. w. a. zpn., ma być doręczoną tus. uchwała z dnia 6. marca 1899 l. cz. E. 207/98 (1), którą zarządzono intabulacyę prawa zastawu w stanie biernym połowy realności lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Przeworsk i 1/8 części realności lwh. 21 ks. gr. gm. kat. Kuryłówka objętej, Abrahama Taubera własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Abraham Tauber obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Henryka Kopeckiego, adwokata w Przeworsku.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Taubera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 6. czerwca 1899.

L. cz. Firm. 812 stow. I. 24 (3943)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza że przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniono 28. kwietnia 1900, że w miejsce ustępujących zastępców dyrektorów Jana Makana i dr. Teofila Stachiewicza na walnem zgromadzeniu członków dnia 11. marca 1900 odbytem, wybrano jako zastępców dyrektora Jakóba Bałabana i Jana Makana.

Lwów, dnia 1. maja 1900.

L. cz. C. I. 51/00 1 (3927)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie Oddział I. w sprawie Katarzyny Jaszczuk przeciw Klemensowi Czerniewiczowi, Michałowi Czerniewiczowi, Józefowi Czerniewiczowi i niel Stanisławowi Switalskiemu niewiadomemu z miejsca pobytu, o 200 koron, ustanowiono dla tegoż niewiadomego kuratorem WP. dr. Stanisława Nurkowskiego adw. z Cieszanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Cieszanów, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 51/00 1 (3933 1—3)

Przeciw Janowi Biernatowi z Łążka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Józefa Świątka pozew o zapłatę 200 koron.

Na podstawie pozwu wyznacza się w tutejszym sądzie w izbie rozpraw Nr. II. termin na dzień 12. czerwca 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się P. Ludwika Miąsika, c. k. notaryusza w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rozwadów, dnia 4. maja 1900.

L. cz. A. 97/99 6 (3883 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Jakób Józef Ziegler zmarł dnia 9. listopada 1895 w Bóbce i pozostawił ustne ostatniej woli rozporządzenie, którem ustanowił dziedzicami nieślubną żonę swoją Chaję Eisen i nieślubne dzieci Chanę Eisen i Ryfkę Lęę Eisen w równych częściach.

Gdy miejsce pobytu ustawowych spadkobierców zmarłego a to Dawida Zieglera i Leiby Zieglera nie jest znanem, wzywa się ich, aby w ciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym z testamentowymi spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Izakiem Lutzerem w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. A. 268/98 3 (3926 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, że dnia 28. listopada 1893 zmarł w Ditkowcach Fedko Furnij, pozostawiając testament, w którym swego syna Piotra Furnij spadkobiercą ustanowił.

Gdy miejsce pobytu Anny Remez sądowi nie jest wiadomem, wzywa się ją, by do jednego roku od dnia poniżej położonego licząc w tutejszym sądzie się zgłosiła i do spadku się oświadczyła, inaczej spadek ze zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Andruchem Remez przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 16. kwietnia 1900.

L. cz. T. 3/00 2 (3920 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza zagubionej książeczki wkładkowej przemyskiej kasy oszczędności Nr. 35402 opiewającej na kwotę 97 zł. a. w., wystawionej na imię Klaudya Humnicka, aby w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu złożył w sądzie książeczkę i prawa swe do niej wywiódł, gdyż w przeciwnym razie po upływie terminu sześciomiesięcznego książeczka ta za nieważną i amortyzowaną uznaną zostanie.

Przemyśl, 14. kwietnia 1900.

Doniesienia prywatne.

L. 1241 3984

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady miasta z dnia 3 maja b. r. Zwierzchność król. woln. miasta Leżajska ogłasza konkurs na posadę lekarza miejskiego w Leżajsku z płacą roczną 1000 koron.

Kompetenci o tę posadę mają posiadać warunki ustawą z dnia 2 lutego 1891 r. nr. 17 Dr. u. kr. określone

Podania udokumentowane wnosić należy na ręce Zwierzchności miasta Leżajska do dnia 31 maja 1900 roku włącznie.

Zwierzchność król. woln. miasta

Leżajsk, dnia 8 maja 1900.

OGŁOSZENIE.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Śniatynie, zaprasza na

Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 23. maja 1900 o godz. 5 po południu.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Zamknięcie rachunkowe za rok obrotowy 1899 i sprawozdanie Komisyi szkontrującej oraz udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3) Zatwierdzenie rozdziału zysków, dokonanego w myśl §. 79. statutów.
4) Wybór 4 członków do Rady nadzorczej na lat trzy i jednego na rok.
5) Wnioski członków.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

Sniatyn, dnia 9. maja 1900.

Jan Połeńczyk, sekretarz. **Ks. Filemon Ogonowski**, prezes.

ZAPROSZENIE.

Dnia 1. czerwca 1900 odbędzie się w lokalu Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku o godzinie 4 po południu

Walne Zgromadzenie

na które Dyrekcya wszystkich członków Towarzystwa, mających pełne udziały, zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1899.
3) Sprawozdanie Komisyi szkontrującej i rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4) Rozdział zysku z roku 1899.
5) Sprawozdanie Komisyi statutowej.
6) Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
7) Wybór delegata na Walne Zgromadzenie Związku.
8) Wybór Komisyi rewizyjnej.
9) Wnioski.

Dubiecko, dnia 11. maja 1900.

Dyrekcya.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 28.715/3. (3958 1—2)

Rozpisanie ofert.

W drodze konkursu zostaną oddane do wykonania następujące budowy dla stacyi wodnej w Ickanach przy szlaku kolejowym „Lwów-Ickany" a mianowicie:

1. Wieża wodna.
2. Budynek dla pomieszczenia motoru, ze skrzydłem mieszkalnym.
3. Budynek gospodarczy.
4. Studnia dla ujęcia wody do wodociągu.
5. Szyb spustowy.
6. Studnia gospodarcza.
7. Murowany dół na śmiecie.
8. Roboty ziemne.

Cena kosztorysowa wszystkich powyżej wymienionych budowli wynosi w przybliżeniu 40.000 koron.

Rozpoczęcie budowy winno nastąpić zaraz po przyjęciu oferty.

Termin zupełnego wykończenia i oddania do użytku powyższych budowli wyznacza się na dzień 1. listopada 1900 r.

Bliższe warunki dotyczące ofert, odnośne plany i opisy projektowanych budowli mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze technicznem dla budowy i utrzymania kolei w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie, gdzie również na żądanie odpowiednich wyjaśnień i wzorów ofert się udzieli.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z pokwitowaniem złożonego w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie zakładu w kwocie 2.000 koron, opatrzone napisem „Oferta na budowę stacyi wodnej w Ickanach" winne być wniesione najpóźniej do 30. maja b. r. 12 godzina w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie. Otwarcie ofert odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 3 po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Wreszcie zwraca się szczególniej uwagę na warunek, że tylko takich oferentów uwzględniać się będzie, którzy tak co do stosunków finansowych, jakoteż pod względem technicznego uzdolnienia wszelką dadzą rękojmię, iż przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki, lub wniesione bez złożenia przepisanego zakładu, wreszcie nie odpowiadające w zupełności lub w części zasadniczym wymogom, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, dnia 9 maja 1900.

Najdłużej!

potrwać mogą garderoby

jak są chemiczne czyszczone, a prasowane i wyglądają jak nowe w pierwszym wiedeńskim zakładzie czyszczenia plam

Szymona Weissa

tylko ul Kopernika l. 12.

Na żądanie czyszczę ubiory za pomocą aparatów w przeciągu kilku godzin, listy pochwalne ze wszystkich stron.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy

Toepfer Naftuła, ulica Trybunalska l. 12,
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański, Grodecka.
Baum H., hotel Warszawski.
Dorfmann A., Skarbkowska.
Hellwig Edward, Kopernika.
Ehrlich Józef, (Kawiarnia teatralna).
Fried Jakób, Rynek 13.
Garfunkel O. Sykstuska 2.
Grünfeld A., Janowska
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska
Handwerker J., pl Smolki.
Ilków Michał, ul. Halicka.
Helter Jakób, Sobieskiego.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kozlowski Wład., ul. Grodecka 79.
Kremer Ernest, Park Kilińskiego.
Krottmann M. Krasickich.
Kessler D., ul. Pańska.
Keil M., Kopernika.
K. Beigel, plac Chorążczyzny.
Kreundler Jakób, Plac Bernardyński.
Lemel S. H., ul. Gródecka 54.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4.
Lenobel J. ul. Szpitalna.
M. Skulski, Teatralna.
Makowski K., Krasickich.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4
Pomeranz N., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna
Pietrzycki E., ul. Pańska.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Radziński Antoni restauracya kolejowa,
Reis H., ul Jagiellońska.
Rothberg Max, ul. Gródecka
S. Grünfeld, ul. Łyczakowska
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.
Schapira J., Rynek.
Schwarzer O., ul. Gródecka
Stelmachów J. ul. Chorążczyzna.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
A. Ch. Weissberg, Grodecka.
Wollach H., ul. Gródecka.
W. Michalski, ul. Sapiehy.
A. Wank, Zyblikiewicza 42.
Życzyński Leonard, Zyblikiewicza.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wiznia i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży innego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Ochronna marka:

Kotwica.

Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze, uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie;** po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia **we wszystkich aptekach.** Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze żądać tylko **w butelkach oryginalnych** z naszą ochronną marką „Kotwicą" z apteki **Richtera** i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako **wyrób oryginalny.**

Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze,** czerwoność, **krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

VIRESCIT EUNDO

Słoik $2^{1}/_{2}$ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis de Grand

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewióskiego, Ruckera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 52



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).

W tym tygodniu do widzenia

Zajmująca wędrówka przez Tunis.

Wstęp 10 ct.

ADOLF KAMPEL

Lwów, ul. Gródecka l. 3.

fabryka wyrobów cementowych

Reprezentacya Austr. Tow. akc fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow akc. fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówką, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.

Telefon Nr. 460.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre"** we Lwowie ul. Sykstuska 6, Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4



Ulgi w spłatach wedle umowy

Cenniki gratis i franko. 99

Ogłoszenie.

W celu wysłania za granicę ucznia dla wyuczenia się ogrodnictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci w wieku conajmniej 14 lat, którzy ukończyli 5 klasę szkoły ludowej, dobrego są zdrowia i ubodzy, winni wnieść swe należycie udokumentowane podania aż do końca maja br. na ręce Przewodniczącego naszej fundacyi, rabina dr. Caro we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 24.

Komitet zjedn. fundacyj
M. Bernsteina
dla izraelick. rzemieślników we Lwowie.

Także
i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.
Najtańsze źródło zakupna

wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre" we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.

959

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

KAWA surowa

1 klgr.	Superior	zł. 1.10
1 „	Kuba	„ 1.20
1 „	Perl	„ 1.35
1 „	Liberia	„ 1.45
1 „	Quatemala	„ 1.55
1 „	Portorico	„ 1.55
1 „	Ceylon	„ 1.80
1 „	Menado	„ 1.90

KAWA palona

1 klgr.	Superior	zł. 1.30
1 „	Kuba	„ 1.40
1 „	Perl	„ 1.50
1 „	Wiener Melange	„ 1.60
1 „	Liberia	„ 1.75
1 „	Mieszanka delikat.	„ 1.80

Opłacone do każdej stacyi pocztowej.

M. KNELLER

Wien III/I, Hauptstrasse Nr. 114.

Wyrąb mięsa wołowego i cielęciny

Józefa Złotogórskiego

przy ul. Grodzickich l. 4 we Lwowie

(kamienica Wgo Gwalberta Ziembickiego)

poleca się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności, ręcząc za mięso (własnego bicia) najlepszej jakości, **za rzetelną wagę i skrzętną usługę.** — Dla zakładów i restauratorów i stałych odbiorców większych **ceny zniżone.**

Sezon wiosenny i letni 1900.

Prawdziwe berneńskie materye

1 odcinek długości **metrów 3·10** na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko
- zł. 2·75, 3·70, 4·80 z dobrej
- zł. 6·— i 6·90 z lepszej
- zł. 7·75 z bardzo dobrej
- zł. 8·65 ze znakomitej
- zł. 10 z najlepszej

prawdziwej wełny owczej.

1 odcinek **na** czarne ubranie salonowe zł. 10·—, jakoteż materye na zarzutki, lodeny dla turystów, najlepsze kamgarny i t. d. — rozsyła po cenach fabrycznych znany z uczciwości skład fabryczny sukna

Siegel-Imhof w Bernie.

Próbki bezpłatnie i opłacone. Dostarcza się wiernie według próbek pod gwarancyą. Korzyści osób prywatnych, sprowadzających materye wprost z powyższej firmy, z miejsca fabrycznego są ogromne.

POMPY

wszelkich rodzai dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu.

Najlepsze węży z gumy i konopi.

Wszelkiego rodzaju rury.

WAGI

najnowszej, ulepszonej konstrukcyi.

Wagi decimalne, centesimalne i mostowe

z drzewa i żelaza dla przemysłu, fabryk, gospodarstw i innych celów.

Wagi osobowe, wagi do użytku domowego i dla bydła.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn

Katalogi bezpłatnie i franco. **W. GARVENS,** Wien I., Wallfischgasse 14. I., Schwarzenbergstrasse 6. Katalogi bezpłatnie i franco.

Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. — Proszę żądać wyraźnie

Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

H. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 357. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.